ISSN 1427-809X

WIADOMOŚCI UCZELNIANE

POLITECHNIKA OPOLSKA
maj 2001 Nr 8(95)

I-ligowy zespół siatkarzy AZS Opole

Fot. Sławoj Dubiel

Fot. Waldemar Szweda

Socrates/Erasmus
podsumowanie
kontraktu uczelnianego

Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Wydziałów Elektroniki i Wydziałów Informatyki

Ekonomiczne porachunki na WZiIP

Nagroda Siemensa dla pracownika WEiA

O idei sprawiedliwości

Zakątki Opola

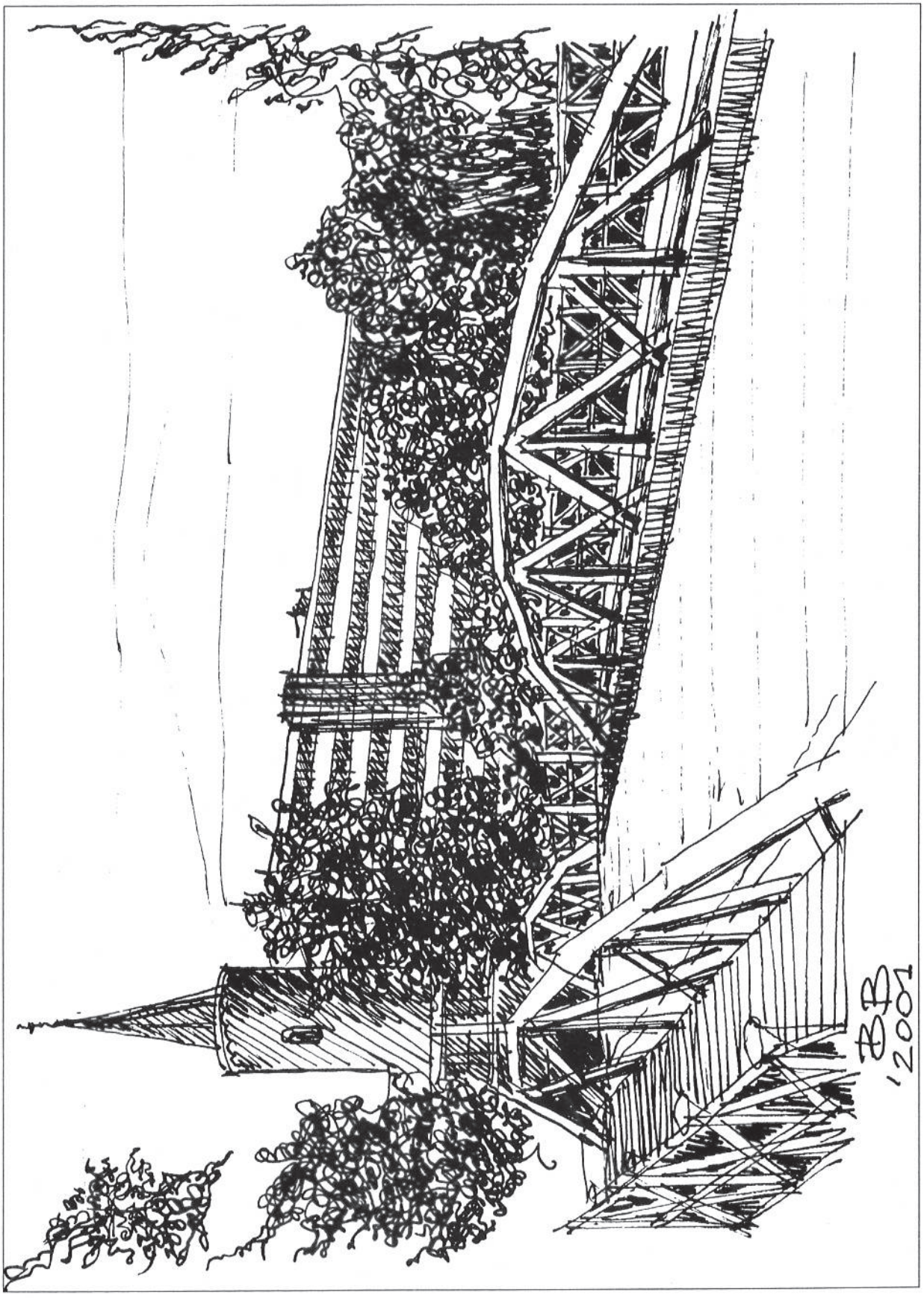

Most na Młynówce
Rysowała mgr inż. arch. Bożena Banek,
Katedra Podstaw Projektowania Budowlanego WB

Wejście do I ligi to bezprecedensowy sukces akademików, pierwszy w historii opolskiej siatkówki

Z Pawłem Czerepokiem, trenerem zespołu piłki siatkowej opolskiego AZS i prodziekanem Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii rozmawia Krystyna Duda.

– Sukces akademickiej drużyny piłki siatkowej z Opola odbił się głośnym echem nie tylko wśród wielbicieli sportu, ale i w całym środowisku, jak długa droga wiodła do osiągnięcia I ligi?

– To prawda, sukces wywołał spory oddźwięk i wiele słów uznania. Doceniły go władze Politechniki Opolskiej, otrzymaliśmy także gratulacje od mistrza Polski – *Mostostalu Azoty Kędzierzyn*, od AWF-ów, Politechniki Warszawskiej i wielu innych organizacji i sympatyków siatkówki. Wracając do pytania; AZS w porównaniu z innymi opolskimi klubami nie ma bogatego życiorysu z prostej przyczyny – gdyż rozpoczął swoją działalność prawie równocześnie z powstaniem w 1966 roku Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Po latach występów wojskowego *Opolanina* na II- ligowych parkietach, kiedy w roku 1968 zajął III miejsce był o krok od awansu do I ligi. Zespół występował wtedy pod wodzą trenera Juliana Krawackiego, zwanego powszechnie szeryfem – postaci nietuzinkowej i wielce oddanej dla sportu. W 1970 roku sekcja niestety została rozwiązana i przekazana do *Wawelu Kraków*. Ponad dwadzieścia lat minęło, gdy opolscy kibice mogli znów oglądać męską siatkówkę w wydaniu ligowym.W roku 1989 męski zespół AZS awansował do II ligi. W zespole grali studenci naszej uczelni: Rajmund Hanusik, Marcin Chmielewski, Dariusz Krawiec, Wojciech Szewczyk, Andrzej Szczygieł, Adam Litner oraz Adam Łapowuchow, Andrzej Kowalczyk i Robert Małolepszy. Byłem ich trenerem. Akademicy jako pierwsi nawiązali tym awansem do chlubnych tradycji *Opolanina*. Kolejny awans zespołu AZS Opole nastąpił w roku1999, wtedy zespół zerwał z niechlubną tradycją trzykrotnych spadków z drugiej ligi, jak to miało miejsce w latach 1990–1995. W sezonie 1999/2000 zespół uplasował się w podstawowym trzonie zespołów drugoligowych. W roku 2000 został także Wicemistrzem Polski Akademickiego Związku Sportowego, został również Mistrzem Polski Politechnik. Awans AZS Opole do I ligi państwowej w sezonie sportowym 2000/2001, po raz pierwszy w historii Opola to bezprecedensowy sukces akademików, wyjątkowy w naszym sporcie wyczynowym, bo wywalczony całkowicie siłami studentów Politechniki Opolskiej.

Bardzo się z tego cieszymy i dodać muszę, że trochę nawet nas ten sukces zaskoczył. Stając do rozgrywek oczywiście liczy się na wygraną, ale nie mieliśmy pewności co do ostatecznego wyniku. Marzyliśmy o tym i jak widać marzenia się czasem spełniają.

– Może kilka słów o przeciwnikach naszej drużyny?

– W rozgrywkach brało udział 11 zespołów. Polska w tym sezonie podzielona została na dwie części – wschód i zachód, co praktycznie oznaczało, że jeździliśmy na mecze od Świnoujścia po południowe krańce Polski. Wszystkie zespoły, prócz naszego, miały za sobą co najmniej trzy, czteroletnie występy w II lidze, przewyższały nas więc doświadczeniem. Powszechną praktyką drużyn jest wzmacnianie swego potencjału pierwszoligowymi zawodnikami, jak uczynił to na przykład *Joker Piła* występujący w rozgrywkach jako beniaminek. Wcześniej klub połączył się z zespołem z Poznania i wielu ich zawodników np. Klisiecki, Kwieciński ma już za sobą start w I lidze.

Cechą charakterystyczną naszego zespołu jest duża płynność składu, to znaczy, że do drużyny przychodzą nowi studenci – zawodnicy, inni kończą studia i odchodzą. W rezultacie jednym z większych problemów jest wyszkolenie zgrania, bez którego trudno liczyć na sukces. Często zdarza się więc tak, że najlepiej

Ponad dwadzieścia lat minęło, gdy opolscy kibice mogli znów oglądać męską siatkówkę w wydaniu ligowym. W roku 1989 męski zespół AZS awansował do II ligi. W zespole grali studenci naszej uczelni: Rajmund Hanusik, Marcin Chmielewski, Dariusz Krawiec, Wojciech Szewczyk, Andrzej Szczygieł, Adam Litner oraz Adam Łapowuchow, Andrzej Kowalczyk i Robert Małolepszy. Byłem ich trenerem.

gramy pod koniec sezonu, czego dowodem są osiągane wyniki. Tak było i tym razem choć zaważył na tak dobrym efekcie także jeszcze jeden dodatkowy atut. Była nim obecność w drużynie Zbyszka Rektora. Zawodnik ten, student IV roku na naszym wydziale, ma za sobą kilkunastoletnie doświadczenie w ekstraklasie, z naszą drużyną gra dopiero od drugiej rundy. Na boisku jest rozgrywającym. Do całego przebiegu gry wniósł spokój, ład i porządek. Jego udział w sukcesie jest nie do przecenienia. Taki zawodnik w drużynie to prawdziwy skarb. Jego wiara w zwycięstwo uspokoiła chłopaków i natchnęła ich wiarą w powodzenie oraz pozwoliła na wyeksponowanie wszystkich atutów drużyny. Krótko mówiąc ci młodzi chłopcy ciężar odpowiedzialności za wynik meczu niejako zrzucili na swego doświadczonego kolegę, a on przyjął tę rolę i świetnie się z niej wywiązał. Skądinąd wiem, że jemu na tym zwycięstwie zależało nawet bardziej, niż na mistrzostwie w ekstraklasie i... dopięliśmy swego.

– Jakie predyspozycje musi mieć zawodnik, aby znaleźć się w drużynie takiej jak ta?

– Uważa się – i ja to przekonanie podzielam – że siatkarz to wśród gier zespołowych zawodnik najbardziej wszechstronny. Tego wymaga sam przebieg gry, stale zmieniające się sytuacje na boisku, do których zawodnik świadomie dopasować musi swoje zagrania, umiejętności. Tu nie ma miejsca na stałe schematy. Proszę zwrócić uwagę na to, że zawodnikami są studenci, a więc elita wśród młodzieży. To, że studiują jest więc ich atutem w tej dyscyplinie. Kolejnym są warunki fizyczne, umiejętności techniczno-taktyczne, i oczywiście sprawność ogólna. Jeśli chodzi o tzw. naturalne warunki to wśród zespołów drugoligowych byliśmy zespołem o najwyższej średniej wzrostu zawodników. To jest wielki atut, który trzeba umieć umiejętnie wykorzystać. Jeśli wymienione wcześniej cechy poprzeć jeszcze wytężoną pracą, to można liczyć na sukces. Tak właśnie było w przypadku naszej akademickiej drużyny.

– A jak wygląda codzienność zawodników?

– Wiodą oni na pewno życie bardzo pracowite. Jak bardzo, postaram się pokrótce opisać. Zacznę może od weekendów. Przez cały sezon gramy mecze w soboty lub w niedziele, ale i nierzadko w soboty i niedziele. Po tak wyczerpujących dniach poniedziałki przeznaczamy na odnowę biologiczną. Sposób w jaki się to często odbywa jest przykładem na to jak aktywność sportową łączyć można z działalnością naukową. Otóż na wydziale pracuje pani mgr Karina Słonka, która specjalizuje się w odnowie biologicznej i wkrótce bronić będzie swoją pracę doktorską. Tym samym zajmuje się koło naukowe Akton, którego jest opiekunem. Opracowują więc dla drużyny program odnowy i realizowany jest on częściowo na sprzęcie dostępnym na wydziale, korzystamy także z innego znajdującego się w zaprzyjaźnionych klubach, np. z sauny. Jednym słowem zawodnicy regenerują swoje siły, pod okiem i pod dyktando specjalisty. Wracając jednak do rozkładu zajęć naszych sportowców – we wtorki, środy, czwartki i piątki odbywają się dwugodzinne treningi na sali gimnastycznej. I tak przez cały sezon, bo nie ma innej drogi do sukcesu.

Do tego wszystkiego należy jeszcze dodać naukę, która jest przecież podstawowym obowiązkiem i zajęciem każdego studenta. Wielokrotnie podkreślałem już i wciąż powtarzam, że sport wychowuje, przygotowuje odpowiedzialnych ludzi do życia w społeczeństwie. Ludzi, którzy w sposób optymalny wykorzystują swój czas i umiejących współpracować w grupie. Jestem głęboko przekonany, że po takiej szkole życia młody człowiek w przyszłości będzie zarówno dobrym pracownikiem, jak i dobrym i odpowiedzialnym ojcem. Studenci – sportowcy prowadząc taki styl życia przygotowują sobie także swój przyszły warsztat zawodowy, warsztat przyszłych trenerów, instruktorów. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną ważną sprawę. Na boisku moi podopieczni muszą współpracować i to dobrze współpracować, siatkówka jest bowiem grą zespołową.

Bez przesady powiedzieć mogę, że współpracują jak prawdziwi przyjaciele. Lecz to koleżeństwo i przyjaźń nie kończą się po zejściu z parkietu. Wielokrotnie mogłem się przekonać, że te przyjacielskie relacje występują także poza grą, w życiu i to napawa mnie radością. Sport po prostu łączy i wychowuje ludzi.

– Czy można powiedzieć, że tak przygotowując sportowców unika się sytuacji, kiedy zawodnik po skończonej karierze nie bardzo wie co ze sobą w życiu zrobić?

– Uruchomienie kierunku *wychowanie fizyczne* na naszej uczelni przede wszystkim umożliwiało kształcenie młodych ludzi z tego regionu na terenie własnego regionu. Jest to wielką zasługą inicjatorów całego przedsięwzięcia, głównie rektorów Piotra Wacha, Jerzego Skubisa, Zygmunta Kasperskiego, ale i wielu innych oddanych ludzi, że podjęli się realizacji tej myśli. Uruchomienie tego kierunku umożliwiło wielu czynnym zawodnikom podjęcie studiów zaocznych, co daje im odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Jak widać Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii integruje wokół siebie sportowe środowisko Opola i Opolszczyzny. Korzystnie oddziałuje na istniejące w Politechnice inne kierunki studiów i uczącą się młodzież.

To jest naprawdę bardzo ważna sprawa. Rozkwit sportu na naszej uczelni, w całym naszym regionie pełni także ogromną rolę promocyjną. Przykładem tego jest choćby fakt, że część naszych studentów wybrała za miejsce studiów Opole i Politechnikę Opolską tylko dlatego, że mogli o takiej możliwości dowiedzieć się poprzez swoje zainteresowania sportowe, a konkretnie rozgrywane mecze. Promocja uczelni przez sport jest niebagatelną sprawą.

– A warunki do uprawiania sportu kwalifikowanego, czy uczelnia zapewnia je swoim studentom sportowcom?

– Nie jest łatwo odpowiedzieć na takie pytanie. Sformułuję to tak – bardzo bym sobie tego życzył, choć nie jest tajemnicą jak wiele jest do zrobienia. Wprawdzie ostatnio otrzymaliśmy wyraźne deklaracje władz Uczelni, że dążyć będą do zapewnienia lepszych warunków dla studentów sportowców. Nie oczekujemy niczego nadzwyczajnego, po prostu chcielibyśmy aby nasi studenci mieli porównywalne warunki do tych, jakie stwarza swoim Politechnika Śląska, czy Warszawska. Jedną z form pomocy są stypendia sportowe, które w wymienionych politechnikach są dość odczuwalne. Nam jedno stypendium w wysokości 300 zł funduje Towarzystwo Przyjaciół Politechniki Opolskiej, trzy, niewiele niższe daje bank Pekao S.A. za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Pewną kwotę dokłada wydział, który ponosi także koszty zakwaterowania. Suma tych środków dzielona jest na cały zespół, w rezultacie chłopcy otrzymują niewielkie miesięczne stypendia. Jak widać jest tego bardzo niewiele, zważywszy na wysiłek jaki wkładają w swoje sportowe poczynania studenci. Gdyby ci młodzi ludzie czas, który poświęcają na uprawianie sportu przeznaczali na naukę, to zapewne uzyskiwaliby wyższe oceny, a więc i wyższe stypendia za wyniki w nauce. Oni niemal każdą wolną chwilę spożytkowują na treningi, następnie

występując w barwach Uczelni promują ją. To należy docenić. Aktualnie przygotowywany jest wniosek naszej Uczelni mający uruchomić stypendia sportowe. Miejmy nadzieję, że finał tych zabiegów będzie pomyślny.

Osobnym zagadnieniem są warunki do uprawiania sportu, a więc sala gimnastyczna z prawdziwego zdarzenia z odpowiednim zapleczem socjalnym. To czym dysponujemy nie jest zadowalające, stale korzystamy z obiektów w mieście, czy w innych klubach sportowych. W tym względzie także mamy wyraźne deklaracje władz, że podjęte zostały działania zmierzające do wybudowania w obrębie kampusu właściwego zaplecza sportowego, co wpłynie wręcz ożywczo nie tylko na sprawy związane z uprawianiem sportu, ale i na całe środowisko studenckie. Realizacja tego nie będzie oczywiście natychmiastowa. To musi trochę potrwać, lecz liczymy bardzo na to, że nie będzie to kwestia odległej przyszłości.

– A jakie plany na najbliższą przyszłość ma trener i jego zespół?

– Okres startowy mamy już za sobą. W pierwszych dniach maja zawodnicy po raz pierwszy skorzystać mogli z bardzo cennej dla nas okazji. We współpracującym z wydziałem szpitala MSWiA w Głuchołazach wszyscy poddani zostali kompleksowym badaniom wydolnościowym, diagnostyce urazowości i kompleksowym zabiegom odnowy biologicznej dzięki pomocy okazanej przez dr. n. med. Janusza Szczegielniaka, prorektora WWFiF. Dodajmy, że sprzęt, którym dysponuje szpital jest bardzo dobrej jakości, a ponadto szczególnie w zakresie odnowy biologicznej włączyło się w to koło naukowe Akton, którym opiekuje się wspomniana pani Słonka. Jak już powiedziałem, skończył się tak dla nas sezon rozgrywek i przed nami przygotowanie do kolejnego, który rozpocznie się we wrześniu. Na przełomie maja i czerwca planujemy rozegranie jeszcze zawodów o Puchar Rektora i ta impreza będzie oficjalnym zakończeniem sezonu 2000/2001. W czerwcu i lipcu studenci odbywają metodyczne praktyki sportowoletnie, we wrześniu metodyczne praktyki pedagogiczne w szkołach, a w sierpniu musimy rozpocząć już intensywne treningi na zgrupowaniach sportowych.

Z przytoczonych tu wyliczeń wynika, że studenci wakacje mają tylko po części w lipcu, to niewiele w stosunku do pozostałych studentów. Wchodząc w kolejny nowy sezon mamy jeden główny cel, a jest nim utrzymanie się na osiągniętej pozycji. Trudno dziś wyrokować jak będą układać się losy opolskiego akademickiego zespołu w rozgrywkach pierwszoligowych. Nie należy on wszakże do faworytów, ani też nie jest finansowym potentatem. Praca klubu opiera się głównie na zaangażowaniu władz naszej Uczelni, społeczników i samych studentów-sportowców, którzy na pewno w innych klubach osiągaliby znaczne profity z racji swoich umiejętności. Zielone barwy mają widać jakiś magnes trzymający ich właśnie tu, a poza tym... Przecież w II lidze także nie byliśmy głównymi kandydatami do awansu.

– Życząc gorąco dalszych sukcesów dziękuję za rozmowę.

Sportowe sukcesy studentów PO

Mistrzostwa Politechniki w pływaniu

72 zawodniczek i zawodników stanęło w szranki w otwartych mistrzostwach Politechniki Opolskiej w pływaniu, które odbyły się 26 kwietnia br. W mistrzostwach uczestniczyli zawodnicy o zróżnicowanym poziomie, oprócz tych, którzy pływają tylko rekreacyjnie wzięli udział słuchacze Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu. Dopisała także publiczność, dzielnie dopingująca swoich kolegów. Za najlepszych w mistrzostwach uznano **Dorotę Karwatkę** i **Marcina Wielocha.**

Medale zdobyli:

Kobiety:

50 m st. grzbiet.: 1. Sylwia Sakowska, 2 Joanna Wyrostek, 3. Alicja Goniewicz' 50 klas. 1. Magda Nowak, 2. Anna Wróblewska, 3. Agnieszka Kijek; 50 dow.: 1. Dorota Karwatka, 2. J. Wyrostek, 3. Natalia Czekaj; 50 mot.: 1. Joanna Nowacka, 2. Magdalena Zuba, 3. Anna Tkaczuk; 100 zm.: 1. J. Nowacka, 2. M. Zuba.

Mężczyźni:

50 grzb.: 1. Marcin Wieloch, 2. Marcin Seredyński, 3. Artur Gawin; 50 klas.: 1. Piotr Szawioła, 2. Dariusz Grządkowski, 3. Marcin Haremza; 50 dow.: 1.Piotr Łotecki, 2. Jacek Nowak, 3. Marek Tukiendorf; 50 mot.: 1. Jacek Ptasznik, 2. M. Wieloch, 3. Rafał Cymbalista; 100 zm.: 1. Rafał Kryształowicz, 2. R. Cymbalista.

Medale karateków

Reprezentanci AZS Opole w karate z powodzeniem uczestniczyli w mistrzostwach Polski szkół wyższych w karate WKF, które odbyły się na początku maja we Wrocławiu.

W kumite indywidualnym kobiet (waga 53 kg) zwyciężyła **Małgorzata Mucha**, a **Małgorzata Grzelak** (waga 60 kg) zdobyła złoty medal w swojej kategorii, a brązowy w kategorii open.

Najlepiej wypadł **Jacek Ulman**, który w kumite indywidualnym zdobył dwa złote medale – w kat. 80 kg. Oraz w kat. open. Srebrny medal w wadze ponad 80 kg zdobył **Piotr Kapałka.**

Awans koszykarzy

Na początku maja w Gliwicach odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski Politechnik w koszykówce, których gospodarzem była Politechnika Śląska. W turnieju wystąpiło 15 zespołów żeńskich i 17 męskich. Po zaciętych pojedynkach opolscy koszykarze zdobyli 5 miejsce, a drużyna pań, dzielnie walcząca w czasie rozgrywek awansowała do czołowej ósemki. Oto skład drużyn z Politechniki Opolskiej: Łakis, Włodowski, Lorenc, Plutka, Jankowski, Wesołowski, Franek, Poprawski, Olbiński, Trytek, Czmiel, Michalak. Trenerem zespołu jest Dariusz Nawarecki oraz żeńska: Bachryj, Sokołowska, Włosek, Sławek, Barańska, Kaźmierczak, Kijania, Witos, Szubrycht, Fedynyszyn, Adamska, Niewdana, trenerem jest Tadeusz Kosiński.

Brąz dla Grzegorza Kleszcza

Na mistrzostwach Europy w Trenczynie dobrze spisali się sztangiści z Opola**. Grzegosz Kleszcz**, student II roku *wychowania fizycznego*, uczestnik ostatnich igrzysk olimpijskich w Sydney w podrzucie wywalczył brązowy medal, a kolega klubowy z Budowlanych Opole został wicemistrzem. Oto wyniki wagi plus 105 kg, bo w tej kategorii występował nasz sztangista – student:

1. V. Scerbatihs (Łotwa) 440 (195 + 245)
2. P. Najdek (Polska) 420 (175 + 245)
3. G. Kleszcz (Polska) 417,5 (185 + 232,5)

Rwanie: 1. Scerbatihs 195, 2. Smorczkow 185, 3. Nazadze 185, 4. Kleszcz 185

Podrzut: 1. Scerbatihs 245, 2. Najdek 245, 3. Kleszcz 232,5

Z KALENDARZA REKTORÓW

■ W dniu 19 kwietnia 2001 r. prorektor prof. **Jerzy Skubis** uczestniczył w XIV Sesji Popularnonaukowej organizowanej przez Zespół Szkół Elektrycznych im. T. Kościuszki w Opolu. W sesji uczestniczyło wielu przedstawicieli środowisk związanych z opolską elektrotechniką. Uczniowie szkoły przedstawili w trakcie sesji swoje prace dyplomowe. Sesja stanowiła kontynuację wieloletniej współpracy między Politechniką Opolską a Zespołem Szkół Elektrycznych w Opolu.

■ W tym samym dniu prorektor J. Skubis uczestniczył w posiedzeniu Rady Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej.

■ Prorektor ds. studenckich, prof. **Grzegorz Gasiak** przebywał w dniach 25-26 kwietnia br**.** w Olsztynie, gdzie miała miejsce konferencja partnerów projektu w ramach programu TEMPUS-PHARE JEP- 13307 nt. komputerowego wspomagania procesu dydaktycznego.

Organizatorem konferencji był Uniwersytet Warmińsko – Mazurski w Olsztynie, a partnerami uniwersytety w Paderborn (Niemcy) i Uniwersytet Techniczny w Graz (Austria).

■ Prorektor J. Skubis wraz z przedstawicielami APC Metalchem S.A. spotkali się 30 kwietnia br**.**w Urzędzie Miasta w Opolu z prezydentem Miasta Opola **Leszkiem Poganem** celem omówienia możliwości zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych Politechniki.

■ 8 maja br. rektor prof. **P. Wach** przewodniczył posiedzeniu kolegium rektorskiego, do udziału w którym zaproszono dziekanów, dyrektora instytutu i przedstawicieli związków zawodowych PO.

■ Prorektor Jerzy Skubis uczestniczył w dniu 10 maja br. w warsztatach doktoranckich organizowanych przez Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji w Zakopanem.

■ W dniach od 10–12 maja br. rektor P. Wach na zaproszenie rektora Politechniki Śląskiej przebywał na Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, która odbyła się w Gliwicach i w Szczyrku.

■ 11 maja 2001 r. odbyło się w Głuchołazach Sympozjum Polsko-Czeskie na temat *Fizjoterapia – naukowe i kliniczne aspekty*. Organizatorami sympozjum byli: Szpital Specjalistyczny MSWiA w Głuchołazach, Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej, Wydział Wychowania Fizycznego UP w Ołomuńcu (Czechy), Sekcja Rehabilitacji Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz Polskie Towarzystwo Ftyzjopneumonologiczne. Prorektor, prof. Jerzy Skubis był przewodniczącym Komitetu Naukowego oraz prowadzącym jedną z trzech sesji tego sympozjum.

■ Prorektor J. Skubis uczestniczył w dniu 14 maja br**.** w spotkaniu panelowym zorganizowanym przez Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji w auli wydziału przy ul. Waryńskiego 4 (sala nr 112).w ramach cyklu *Ekonomiczne porachunki*. Referentem była prof. dr hab. **Lucyna Frąckiewicz** z Akademii Ekonomicznej w Katowicach, która przedstawiła referat pt. *Przestrzenne zróżnicowanie kwestii społecznych.*

■ 14 maja br. w Warszawie miało miejsce spotkanie członków Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych, w którym Politechnikę Opolską reprezentował prorektor G. Gasiak

Porządek dzienny spotkania obejmował:

- zatwierdzenie wzorów dokumentów akredytacyjnych,
- sprawy edycji informatora KAUT,
- dodatkowe informacje na temat akredytacji zarówno na stronach www jak i w pismach każdej uczelni,
- sprawy finansowe.

■ Prorektor ds. nauki, Jerzy Skubis udzielił 15 maja br. obszernego wywiadu dla Radia Opole. Poświęcony został sprawom bieżącym sprawom Uczelni.

■ 17 maja br. odbyła się uroczystość nadania tytułów doktora honoris causa:. Uniwersytetu Opolskiego prof. dr. hab. **Jaroslavowi Pankovi** – wybitnemu badaczowi stosunków polsko-czeskich oraz dziejów czeskiego parlamentaryzmu, prezesowi Czeskiego Towarzystwa Historycznego oraz prof. dr. hab. **Wojciechowi Wrzesińskiemu** – wybitnemu badaczowi dziejów Polski i stosunków polsko-niemieckich XIX i XX wieku, prezesowi Polskiego Towarzystwa Historycznego. W uroczystości uczestniczył prorektor ds. studenckich, G. Gasiak.

■ 19 maja br. w sali Senatu PO doszło do spotkania mającego na celu nawiązanie współpracy pomiędzy Politechniką Opolską a Zakładem Urządzeń przemysłowych w Nysie, Przewodniczył mu prorektor Grzegorz Gasiak. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierownictwo ZUP przyjmie studentów PO na praktyki dyplomowe, a kierownicy katedr w czasie dalszych rozmów ustalą program współpracy naukowo-dydaktycznej. W spotkaniu wzięli udział także prodziekani wydziałów oraz przedstawiciele niektórych katedr.

Elżbieta Czaja, Ewa Przystajko, Dagmara Suchy

Zjazd dziekanów na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki

XI Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Wydziałów Elektroniki i Wydziałów Informatyki w Politechnice Opolskiej.

Mający już 10-letnią tradycję Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Wydziałów Elektronicznych i Wydziałów Informatyki uczelni państwowych z całej Polski na swoją XI edycję zagościł do Opola. Odbędzie się on w dniach od 4 do 7 czerwca w obiektach Politechniki Opolskiej oraz w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „OPAWA" w Głuchołazach. Organizatorem Zjazdu jest Wydział Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej a Komitet Organizacyjny tworzą: dziekan WEiA – prof. **Ryszard Rojek** jako przewodniczący oraz: prof. **Józef Kędzia** – prodziekan ds. nauki, prof. **Krystyna Macek-Kamińska** – prodziekan ds. studenckich, dr inż. **Karol Grandek** – prodziekan ds. organizacyjnych, **Jolanta Ukarma** i mgr **Izabela Carewicz**.

Poprzedni X Jubileuszowy Zjazd Dziekanów odbył się w ubiegłym roku także w czerwcu w Szczecinie i Świnoujściu, a jego organizatorem był Wydział Elektryczny Politechniki Szczecińskiej. Jubileuszowy charakter Zjazdu spowodował, że dużo miejsca poświęcono wspomnieniom i refleksjom z poprzednich spotkań dziekanów, począwszy od I Ogólnopolskiego Spotkania Dziekanów Wydziałów Elektrycznych w Gliwicach i Wiśle-Czarnym, od którego wszystko się zaczęło.

Tematyka tegorocznego zjazdu obejmuje m.in. aktualne problemy dotyczące funkcjonowania uczelni technicznych, a w szczególności wymienionych wydziałów w zakresie: dydaktyki, nauki i organizacyjno- finansowym. Wiele spraw i problemów, które pojawiły się 11 lat temu, nie utraciło swojej aktualności. Środowisko akademickie, podobnie jak w przededniu poprzednich zjazdów, staje znowu przed koniecznością wprowadzenia nowych regulacji prawnych w zakresie systemów kształcenia i zmian w organizacji działalności wyższych uczelni technicznych w Polsce. Część tych problemów udało się przedstawić w przygotowywanych materiałach zjazdowych. Wyrażam głębokie przekonanie, że zostaną one w sposób istotny rozszerzone i wzbogacone dyskusją podczas Zjazdu. Zgodnie z sugestiami uczestników X Zjazdu w Szczecinie rozszerzono jego formułę i zaproszeni zostali również dziekani wydziałów informatyki. Do udziału w Zjeździe tradycyjnie zostali zaproszeni przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej, Komitetu Badań Naukowych, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, Komitetu Elektrotechniki PAN, Stowarzyszenia Elektryków Polskich SEP, Polskiego Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu, Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej – PTETiS, Polskiego Towarzystwa Pomiarów, Automatyki i Robotyki POLSPAR, redakcji miesięcznika naukowo- technicznego „POMIARY – AUTOMATYKA – KONTROLA".

Udział w Zjeździe zgłosili reprezentanci władz 24 wydziałów z 20 uczelni, w tym 9 prorektorów – elektryków, elektroników i informatyków oraz 22 dziekanów i 39 prodziekanów. Zaawizowali przybycie na Zjazd m.in. goście z Komitetu Badań Naukowych (prof. **Jan Węglarz**, prof. **Jerzy Barzykowski**, prof. **Jacek Malko**, prof. **Andrzej Świerniak**), Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (prof. **Wojciech Mitkowski**), Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych (prof. **Tadeusz Kaczorek**, prof. **Henryk Tunia**), dyrektor Agendy Wydawniczej SIMP wydającej m.in. PAK – dr inż. **Tadeusz Ustaborowicz**, prezesi: SEP (prof. **Stanisław Bolkowski**), PTETiS (prof. **Krzysztof Kluszczyński**), PTZE (prof. **Andrzej Krawczyk**) i POLSPAR- u (prof. **Tadeusz Puchałka**).

Zjazd rozpocznie się oficjalnie w auli Politechniki Opolskiej im. prof. Oswalda Matei w budynku Wydziału Budownictwa w Opolu przy ul. Katowickiej 48 o godz. 11^{00}. W programie przewidywane jest wystąpienie powitalne Jego Magnificencji Rektora Politechniki Opolskiej prof. **Piotra Wacha** oraz wystąpienie Dziekana Wydziału Elektrotechniki i Automatyki prof. Ryszarda Rojka nt. *Działalność Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej w roku Jubileuszowym 35-lecia*. Następnie uczestnicy zjazdu odwiedzą Elektrownię Opole S.A. w Brzeziu k/Opola, co jest istotnym i ważnym elementem zjazdu. Wizyta w tym nowoczesnym zakładzie jest wymiernym wyrazem aktywnie i szeroko prowadzonej współpracy od ponad 20 lat Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej z Elektrownią Opole – liderem Ekologii 2000. Na terenie elektrowni odbędzie się spotkanie z jej dyrekcją. Wyrażam w tym miejscu serdeczne podziękowanie Prezesowi Zarządu i Dyrektorowi Naczelnemu Elektrownii Opole S.A. **Józefowi Pękali** za wsparcie organizacyjne i finansowe Zjazdu.

Podjęcie się organizacji Zjazdu Dziekanów znalazło duże zrozumienie wśród różnych zakładów przemysłowych i instytucji Opola. Chciałbym w szczególności wymienić, oprócz wspomnianej Elektrowni Opole S.A., pomoc ze strony: Zakładu Energetycznego w Opolu, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A., Prywatnego Biura Podróży SINDBAD w Opolu, Telekomunikacji Polskiej S.A. – Obszar Telekomunikacji w Opolu, Zieleni Miejskiej, Towarzystwa Przyjaciół Politechniki Opolskiej. To dzięki pomocy tych instytucji można było przedsięwzięcie organizacyjne związane ze zjazdem przeprowadzić. Istotne wsparcie finansowe organizatorzy uzyskali od PZU S.A. Oddziału Okręgowego w Opolu, który jest naszym partnerem handlowym, ubezpieczamy w nim bowiem swoich pracowników, a także mienie uczelni. Sprawny transport dla uczestników konferencji zapewnia Prywatne Biuro Podróży SINDBAD w Opolu.

Wydane materiały zjazdowe mają okładki o barwach żółto-niebieskich, które są znakiem rozpoznawczym miasta Opola. Jak podają historycy, opolscy Piastowie uznali za swoje barwy żółć (symbolizuje: moc, władzę, dostojeństwo) i błękit (symbolizuje: szlachetne pochodzenie) prawdopodobnie już w XIV wieku. W tej konwencji kolorystycznej przedstawione jest również godło i herb Opola – żółte pół orła i pół krzyża na błękitnym tle. Flagi w kolorze żółto- niebieskim były również symbolem „Balów Radości", które były urządzane z okazji utrzymania woje-

wództwa opolskiego, przy wdrażaniu reformy administracyjnej kraju.

Drugi dzień zjazdu będzie miał charakter ściśle roboczy, zaplanowano bowiem pięć sesji. W czasie sesji pierwszej (przewodniczący prof. Piotr Wach – rektor Politechniki Opolskie) z referatami wystąpią:

- prof. Tadeusz Kaczorek (Centralna komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni naukowych): „Działalność Centralnej Komisji ds. Tytułu i Stopni Naukowych w bieżącej kadencji."
- prof. Wojciech Mitkowski (Sekcja Uczelni Technicznych Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego): „Informacja o działalności Sekcji Uczelni Technicznych Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego".

W sesji drugiej (przewodniczący prof. **Stanisław Bolkowski**) wystąpią nasi goście z Czech: dziekan Wydziału Elektrotechniki i Informatyki Uniwersytetu w Ostrawie doc. **Karel Chmelik** i prodziekan ds. nauki i współpracy z zagranicą prof. **Paweł Santarius** oraz dziekan podobnego Wydziału Uniwersytetu Technologicznego w Brnie prof. **Jan M. Honzik**, którzy będą dzielić się uwagami na temat systemu kształcenia w kierowanych przez nich wydziałach. Kolejne trzy referaty też mają tematykę dydaktyczną:

- prof. **T. Orzechowski** (Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki AGH w Krakowie): „Elastyczny system studiów na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki AGH w Krakowie".
- dr inż. Karol Grandek, prof. Józef Kędzia, prof. Krystyna Macek-Kamińska, prof. R.Rojek: „System kształcenia na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej,
- dr inż. Karol Grandek, prof. Ryszard Rojek: System dwujęzyczny kształcenia na kierunku *informatyka* na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej"

z Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej.

Kolejna sesja – trzecia prowadzona będzie przez prof. Krzysztofa Kuźmińskiego i obejmie wystąpienie przedstawicieli Komitetu Badań Naukowych: prof., Jerzy Barzykowski, prof. J. Piotr Kazimierkowski, prof. Jacek Malko (KBN zespół T10: Elektrotechniki, Energetyki i Metrologii): „Komitet Badań Naukowych-stan, zadania i prognoza". W dyskusji przewidziane są wystąpienia również przedstawicieli Zespołu T11 (Elektroniki, Automatyki i Robotyki, Informatyki i Telekomunikacji): prof. Jana Węglarza i prof. Andrzeja Świerniaka. Kolejny referat w tej sesji wygłosi Przewodnicząca Krajowej Komisji Akredydacyjnej Pani prof. **Alicja Kończakowska** nt. *Informacja o powołaniu i zamierzeniach Komisji Akredydacyjnej Uczelni Technicznych*.

Interesująco zapowiada się sesja IV (przewodniczący prof. **Jerzy Świątek**), która będzie poświęcona problematyce informatyzacji zarządzania procesem dydaktycznym i pracą dziekanatów. Przewidziane są do wygłoszenia następujące referaty:

- dr inż. **Ryszard Klempous**, dr inż. **Jan Nikodem** *System komputerowy do wspomagania pracy dziekanatu na przykładzie Wydziału Elektroniki Politechniki Wrocławskie*j,
- mgr inż. **Bartosz Bębel** *System informatyczny SOCRATES wspomagania pracy dziekanatu na Wydziale Elektrycznym Politechniki Poznańskiej*.

Kolejne referaty wygłoszone w tej samej sesji dotyczyć będą warsztatów doktoranckich:

- prof. Krzysztof Kluszczyński *II Ogólnopolskie Warsztaty Doktoranckie OWD'00 pod patronatem dziekanów wydziałów elektrycznych i wydziałów elektronicznych*.

Opolski Kurator Oświaty mgr **Sławomir Kłosowaki** wygłosi natomiast referat związany z problematyką *Matury 2002*.

W czasie Zjazdu przewidziane są również imprezy towarzyszące, w tym m.in. ognisko w plenerze oraz wycieczka turystyczna do Czech w obszar gór Jesionki.

W ostatnim dniu Zjazdu przewidziano pożegnalną sesję, na której w ramach komunikatów przekazane zostaną m.in. informacje o działalności miesięcznika naukowo-technicznego PAK, Stowarzyszeń PTETiS, SEP i POLSPAR. Zostanie na końcu wybrane miejsce następnego Zjazdu w 2002 roku.

Witając Państwa w Opolu – prastarym nadodrzańskim grodzie życzę w imieniu Komitetu Organizacyjnego wszystkim uczestnikom konferencji owocnych obrad, satysfakcjonującej wymiany doświadczeń i miłych spotkań towarzyskich. Żywię nadzieje, że pobyt w Opolu i na ziemi opolskiej pozwoli Państwu przybliżyć ten atrakcyjny turystycznie i kulturowo oraz ważny gospodarczo region kraju.

Materiały XI Ogólnopolskiego Zjazdu Dziekanów są do nabycia w Księgarni technicznej Jacka Szutenberga przy ul. Sosnkowskiego 31 w Opolu.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego XI Zjazdu Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Wydziałów Elektroniki i Wydziałów Informatyki
Prof. Ryszard Rojek

■ Współpraca łącząca Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii i Szpital Specjalistyczny MSWiA w Głuchołazach oraz nawiązane wcześniej kontakty z naukowe z Wydziałem Kultury Fizycznej Uniwersytetu w Ołomuńcu zaowocowały organizacją sympozjum naukowego. Odbyło się ono 11 maja br. na terenie szpitala, a jego tematem była *Fizjoterapia – naukowe i kliniczne aspekty*.

Na program złożyły się referaty przygotowane przez pracowników naukowych obu uczelni i specjalistów ze szpitala – gospodarza spotkania. Wśród organizatorów naukowego przedsięwzięcia należy wymienić jeszcze Polskie Towarzystwo Fizjoterapii, Sekcję Rehabilitacji Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz Polskie Towarzystwo Ftyzjopneumonologiczne.

Na czele komitetu organizacyjnego stali doc. dr n. med. **Jan Szczegielniak**, prodziekan WWFiF, oraz prof. MUDr. **Oldřich Oštádal**. kierownik Katedry Pulmonologii Wydziału Lekarskiego UP w Ołomuńcu.W komitecie naukowym byli także prorektor ds. nauki Politechniki Opolskiej, prof. **Jerzy Skubis**, dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego, prof. **František Vaverka**, a także dyrektor Szpitala Specjalistycznego MSWiA w Głuchołazach dr **Mieczysław Walkiewicz** oraz dziekan WWFiF Politechniki Opolskiej, dr **Józej Wojnar**.

Organizatorzy sympozjum postawili sobie za cel m.in. przegląd aktualnych kierunków badań naukowych w zakresie fizjoterapii w Czechach i w Polsce, zapoznanie się z klinicznymi procedurami rehabilitacyjnymi stosowanymi w obu krajach, a także integrację i wymianę doświadczeń w zakresie fizjoterapii, pulmonologii i kardiologii w środowisku lekarskim w strefie przygranicznej oraz rozwój współpracy naukowej i dydaktycznej w zakresie medycyny klinicznej.

Szpital MSWiA w Głuchołazach dysponuje bardzo dobrymi warunkami do organizacji tego typu przedsięwzięć, a samo sympozjum zgromadziło nie tylko pracowników wspomnianych ośrodków, ale i wielu lekarzy z innych szpitali na Opolszczyźnie.

Jak dużą wagę mają takie inicjatywy świadczy choćby fakt obecności na otwarciu sympozjum przedstawicieli władz samorządowych wojewódzkich i lokalnych w osobach przewodniczącego sejmiku samorządowego **Norberta Krajczego**, burmistrza Głuchołaz **Jana Szawdylasa**, który jest zarazem przewodniczącym Euroregionu *Pradziad* oraz burmistrzów miast współpracujących z Głuchołazami. Obecni byli także Kost, reprezentujący Opolską Kasę Chorych oraz **Jacek Żebrowski** przedstawiciel MSWiA.

Sympozjum podzielone zostało na trzy sesje, w trakcie których autorzy prezentowali swoje referaty. Pierwszą prowadził prof. J. Skubis, kolejne dr M. Walkiewicz i prof. F. Vaverka. Przygotowano także kilkanaście referatów w formie plakatowej. Referaty wygłaszali autorzy po czesku lub po polsku. Z myślą o wszystkich uczestnikach sympozjum wydano materiały konferencyjne, w których pomieszczono wystąpienia w dwóch wersjach językowych.

Cele jakie postawili przed sobą organizatorzy zostały osiągnięte. Świadczy o tym nie tylko ożywiona dyskusja jaka towarzyszyła szczególnie ostatniej sesji, lecz i deklaracje organizacji kolejnych spotkań naukowych składane przez przedstawicieli strony czeskiej.

kd

Gratulacje od JM Rektora

Na zaproszenie rektora **Piotra Wacha** w sali senatu PO odbyło się 25 kwietnia br. uroczyste spotkanie z bohaterami ostatniego sukcesu opolskiego sportu akademickiego, czyli męską drużyną piłki siatkowej. Przypomnijmy, w marcu drużyna AZS Opole po zwycięskim meczu z zawodnikami z Andrychowa wywalczyła, po raz pierwszy w historii, awans do I ligi.

Zawodnikom towarzyszył trener **Paweł Czerepok** i prodziekan Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii w jednej osobie, a także kierownik sekcji siatkówki **Janusz Żak** i **Bogdan Matuszewicz**, wieloletni działacz sportowy oraz **Leszek Szlachta** sponsor wspierający przedsięwzięcia sportowe. Wraz z rektorem pogratulować sukcesu przybyli prorektor **Jerzy Skubis**, dziekan WWFiF **Józef Wojnar**, kwestor **Barbara Hetmańska** i dyrektor administracyjny **Leon Prucnal**.

– *Po raz pierwszy w historii Uczelni zdarza się okoliczność taka jak dzisiejsza* – rozpoczął spotkanie rektor Wach, – *a waszemu osiągnięciu towarzyszy ogromne uznanie moje i całego środowiska* – podkreślił.

Po wystąpieniu rektora, w którym gratulował młodym ludziom osiągniętego sukcesu i podzielił się swoimi refleksjami na temat własnych sportowych doświadczeń całej czternastoosobowej drużynie wręczono dyplomy uznania i nagrody pieniężne. *Jest to jeden z nielicznych dokumentów, na którym swoje podpisy złożyli wszyscy rektorzy* – dodał P. Wach. Nagrodą rektora wyróżniony został także trener zespołu Paweł Czerepok, który w imieniu swoich podopiecznych podziękował władzom za słowa uznania i zadeklarował dalszą wolę walki o kolejne tytuły.

– *Zawsze podkreślam, że pierwszoplanowym zadaniem każdego studenta jest nauka, a dopiero potem sport kwalifikowany* – stwierdził wyraźnie zadowolony ze swoich podopiecznych trener. Zapewnił także, że nadal godnie reprezentować będą swoją macierzystą uczelnię.

Prorektor **Jerzy Skubis**, który jak sam stwierdził wielokrotnie obserwował występy drużyny, zwrócił uwagę na ogromnie pozytywne emocje, których doznają kibice drużyny. Docenił także wkład pracy stale wnoszony przez zawodników, gdyż śledził ich ciężką drogę do sukcesu. Wejście do I ligi akademickiego zespołu nazwał prorektor jednym z kilku marzeń z pozoru niemożliwych do zrealizowania. Nie skąpił również sportowcom gratulacji i słów uznania.

Spotkanie przy kawie i ciastkach upływające w miłej atmosferze zakończyło zbiorowe zdjęcie, które prezentujemy na okładce. Ostatnie słowo należało jednak do trenera, który żegnając zawodników przypomniał o terminach kolejnych treningów i zajęć.

kd

Zawodnicy I-ligowego zespołu piłki siatkowej

Zbigniew Rektor, 39 lat, swoją karierę zaczynał w klubie LZS Zarzewie Prudnik, potem był Citroën Hochland Nysa, a od listopada 2000 roku gra w barwach AZS Opole, rozgrywający jest studentem IV roku WWFiF

Marek Kucharski, ur. 02.01.1977 r., pierwszy klub – MKS Mechanik Nysa, od 1996 gra w drużynie AZS Opole, 198 cm wzrostu – blokujący, student V roku WWFiF

Robert Meier, ur. 13.03.1980 r. pierwszy klub – MKS Jurand Malbork od 1993–1999, 1999–2000 Stal Grudziądz, od 2000 r. AZS Opole, 199 cm wzrostu, wszechstronny. Jest studentem I roku WWFiF

Piotr Gacek, ur. 16.09.1978, pierwszy klub – SKS Mechanik Nysa, od 1998 AZS Opole, 185 cm wzrostu, libero. Jest studentem III roku WWFiF

Mariusz Sawlewicz – ur. 11.12.1979 r., pierwszy klub – SKS Mechanik Nysa, od 1998 AZS Opole, 191 cm wzrostu, atakujący. Student III roku WWFiF

Piotr Śniatowski – ur. 5.09.1978 r., pierwszy klub – KS Stal Nysa, w latach 1997–1998 w MKS Mechanik Nysa, od 1998 AZS Opole, 186 cm wzrostu, rozgrywający. Jest studentem III roku Wydziału Mechanicznego. Kapitan zespołu AZS Opole

Bogusław Laskowski, ur.b20.09.1980 r., pierwszy klub – KKS Kluczbork, w latach 1999–2000 ZKS Nysa, od 2000 r. AZS Opole, 198 cm wzrostu, blokujący. Student II roku WWFiF

Bartłomiej Działowski, ur. 17.01.1973 r., pierwszy klub to Zryw Opole, w latach 1992–1996 AZS Opole, 1996–1998 GKS Kazimierz-Promień Sosnowiec, od 2000 AZS Opole, 198 cm wzrostu, atakujący. Jest pierwszym w zespole magistrem wychowania fizycznego

Szymon Sikora, ur. 12.04.1978 r., pierwszy klub to KS Stal Nysa, od 1997 AZS Opole,188 cm wzrostu, libero. Student II roku WWFiF

Marcin Dybka, ur. 6.05.1977 r., pierwszym jego klubem był KKS Kluczbork, od 1997 AZS Opole, 200 cm wzrostu, atakujący. Student IV roku WWFiF

Paweł Ciemny, ur. 2.07.1977 r., pierwszy klub – TKKF Amator Syców, od 1997 r. AZS Opole, wzrost 200 cm, blokujący. Student IV roku WWFiF

Marcin Rogoziński, ur. 20.03.1979 r., pierwszy klub – MKS Jurand Malbork, od 1999 AZS Opole, 198 cm wzrostu, atakujący. Jest studentem II roku WWFiF

Damian Botwina, ur. 11.08.1980 r., pierwszy klub KS Chełmiec Wałbrzych, od 2000 r. w AZS Opole, 187 cm wzrostu, wszechstronny. Jest studentem I roku WWFiF

Marcin Lasik, ur. 11.11.1979 r., pierwszy klub – w latach 1997–2000 ASPS Ikar Legnica. Od 2000 w AZS Opole, 198 cm wzrostu, atakujący. Jest studentem I roku WWFiF

Socrates/Erasmus – podsumowanie Kontraktu Uczelnianego 2000/2001

W dniu 8 listopada 1999 roku został wysłany do Komisji Europejskiej pierwszy Kontrakt Uczelniany Politechniki Opolskiej, opracowany w ramach programu SOCRATES/ERASMUS na rok akademicki 2000/2001.

Kontrakt, obejmujący okres od 1.07.2000 do 30.06 2001 roku, zawiera trzy spośród dziesięciu aktywności (całkowite zakończenie Kontraktu nastąpi do 30.09.2001):

- SM – wymiana studentów, planowano wyjazdy dla 39 studentów – ogółem 228 studentomiesięcy;
- TS – krótkoterminowe wyjazdy kadry dydaktycznej, planowano 17 wyjazdów;
- ECTS – wprowadzenie europejskiego systemu transferu punktów kredytowych.

Wizyty przygotowawcze, sygnowane w dokumentacji Programu „PV" mogą być realizowane na zasadzie 10-procentowego odpisu od całości grantu Akcji 1.

Do pierwszego kontraktu podpisano 8 umów dwustronnych z uczelniami: we Francji, w Niemczech, Wielkiej Brytanii oraz we Włoszech.

Przypomnijmy, iż w swej strukturze podstawowej ERASMUS składa się z dwóch części:

Akcja 1 – *Wspieranie uczelni w promowaniu europejskiego wymiaru kształcenia* – z tego tytułu Politechnika Opolska uzyskała grant w wysokości 10.520 EUR.

Akcja 2 – *Stypendia wyjazdowe dla studentów – SM* pokrywające część kosztów okresu studiów odbywanych za granicą, który zostanie uznany przez uczelnię macierzystą. *Stypendia na wyjazdy kadry dydaktycznej – TS.*

Początkowa kwota subwencji zatwierdzona w Kontrakcie Uczelnianym na indywidualne wyjazdy studentów, a wynosząca 36.480 EUR, została w trakcie realizacji programu podwyższona przez Agencję Krajową do kwoty **39.216 EUR.** Dzięki podwyższonej kwocie bazowej subwencji – średnie stypendium przeliczeniowe wynosi 172 EUR. Rzeczywista kwota stypendium wypłacana studentom wynosi **272 EUR** (do krajów o limicie 300 EUR) oraz **294.50 EUR** (do Wielkiej Brytanii – limit 330 EUR). Podziału pieniędzy dokonano po korekcie liczby wyjazdów studentów za granicę oraz przyjęciu zasady o skróceniu czasu pobytu w uczelni partnerskiej.

Ogólna kwota subwencji na realizację wyjazdów kadry dydaktycznej wynosi **3.774 EUR.** Ze względów finansowych zmniejszyła się liczba osób wyjeżdżających na 1-tygodniowe wykłady do uczelni partnerskich. Wydziały: Budownictwa, Elektrotechniki i Automatyki oraz Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji realizują po dwa wyjazdy. Kwota stypendium z puli Kontraktu Uczelnianego dla nauczyciela wynosi 500 EUR, plus 1500 zł ze środków własnych.

W bieżącym roku akademickim 26 studentów Politechniki Opolskiej bierze udział w programie. Na studia jedno- lub dwusemestralne do uczelni partnerskich wyjechały 24 osoby, a 2 osoby wyjeżdżają w czerwcu br. W tabeli poniżej pełna lista uczestników programu.

Wnioski

Mimo początkowych trudności mieszkaniowych (w Rzymie) oraz stosunkowo wysokich kosztów utrzymania w państwach naszych uczelni partnerskich, studenci już w pierwszym okresie pobytu wyrażali swe zadowolenie z wyboru uczelni. Aspekt akademicki został przez studentów oceniony pozytywnie, a powracający po semestralnych studiach zdobyli odpowiednią liczbę punktów ECTS i otrzymali dobre i bardzo dobre oceny.

W wyjazdach do uczelni partnerskich powinni brać udział studenci, odznaczający się co najmniej średnio zaawansowaną znajomością języka obcego. Certyfikat znajomości języka na poziomie zaawansowanym jest standardem w państwach UE (wiele uniwersytetów stawia tu wymogi formalne).

Studenci Politechniki Opolskiej na studiach za granicą w roku akademickim 2000/2001

Imię i nazwisko	Wydział i rok studiów	Nazwę uczelni zagranicznej	Semestr przebywania za granicą
Agnieszka Stępień	WB – IV r.	Univ. Roma Tre (Włochy)	I i II
Magdalena Urbańska	WZiIP – IV r.	Univ. Roma Tre (Włochy)	I
Aleksandra Witczak	WZiIP – IV r.	Univ. Roma Tre (Włochy)	I
Klaudia Gajda	WZiIP – IV r.	FHT Stuttgart (Niemcy)	I i II
Sławomir Żołyński	WB – IV r.	FHT Stuttgart (Niemcy)	I
Aurelia Jucha	WB – IV r.	FHT Stuttgart (Niemcy)	I i II
Arkadiusz Oman	WEiA – IV r.	FHT Stuttgart (Niemcy)	I
Janusz Błoński	WEiA – II r.	FH Koblenz (Niemcy)	I i II
Krystyna Mika	WEiA – II r.	FH Koblenz (Niemcy)	I
Aleksandra Duda	WZiIP – IV r.	Univ. Roma Tre (Włochy)	II
Wojciech Skubis	WZiIP – IV r.	Inverness College (Szkocja)	II
Wojciech Stankiewicz	WZiIP – IV r.	Inverness College (Szkocja)	II
Piotr Kowalski	WZiIP – IV r.	Inverness College (Szkocja)	II
Beata Proszkowiec	WZiIP – III r.	IUT Univ. Paris 13 (Francja)	II
Liliana Pękala	WZiIP – III r.	IUT Univ. Paris 13 (Francja)	II
Agnieszka Momro	WZiIP – IV r.	IUT Univ. Paris 13 (Francja)	II
Paweł Kukułka	WZiIP – III r.	IUT Univ. Paris 13 (Francja)	II
Anna Olewicz	WZiIP – IV r.	FH Koblenz (Niemcy)	II
Małgorzata Ostrowska	WZiIP – IV r.	FH Koblenz (Niemcy)	II
Łukasz Dzierżanowski	WEiA – IV r.	FH Stuttgart (Niemcy)	II
Roman Dyga	WM – dok.	Univ. Hannover (Niemcy)	II
Małgorzata Zakrzewska	WM – dok.	Univ. Hannover (Niemcy)	II
Piotr Helman	WM – IV r.	FH Schweinfurt (Niemcy)	II
Adrian Łowicki	WM – IV r.	FH Schweinfurt (Niemcy)	II
Barbara Pendyk	WM – dok.	Univ. Hannover (Niemcy)	II
Daniel Zając	WM – dok.	Univ. Hannover (Niemcy)	II

Pierwsze wykłady w ramach programu Socrates/Erasmus

W dniach od 22 do 28 kwietnia przebywałem z wizytą w Fachhochschule Koblenz (politechnika w Koblencji), na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki w ramach europejskiego programu Socrates/Erasmus. Wyjazd poprzedzony został nawiązaniem kontaktów z profesorami zaprzyjaźnionej już z nami uczelni. Po krótkiej wymianie listów wysyłanych pocztą elektroniczną ustalony został szczegółowy program mojego pobytu za granicą. Zaproponowano mi pięć dziewięćdziesięciominutowych wykładów. Sześć godzin z podstaw elektrotechniki na drugim semestrze studiów podstawowych i cztery godziny z materiałoznawstwa i układów elektrycznych na czwartym semestrze studiów zasadniczych.

Już na długo przed wyjazdem znałem godziny rozpoczęcia i zakończenia zajęć oraz numery sal, w których miały się odbywać. Niemieccy koledzy przysłali mi również szczegółowy rozkład materiału, a dodatkowe informacje mogłem znaleźć w Internecie.

Po szesnastu godzinach podróży dotarłem na miejsce w niedzielę po południu. Na dworcu oczekiwał na mnie prof. **Joachim Aurich**, który bez zbędnych ceremonii zawiózł mnie na uczelnię i pokazał mój nowy „warsztat pracy".

Pierwszy wykład miałem poprowadzić już w poniedziałek o godz. ósmej piętnaście. Zasypiałem z pewnym niepokojem, związanym z tym, czy aby na pewno sobie poradzę. Poniedziałkowy poranek przywitał mnie w Koblencji piękną, słoneczną, a więc prawdziwie wiosenną pogodą i nastroił tak optymistycznie, że nie odczuwałem już żadnej tremy. Spośród wielu środków przekazu wybrałem technikę, przy pomocy której pracuję na co dzień, czyli kredę i tablicę. Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że większość wykładów odbywa się tam przy użyciu nowoczesnych środków audiowizualnych. Wydaje mi się jednak, że trafiłem w dziesiątkę, gdyż stopniowe odkrywanie tajników elektrotechnicznej wiedzy ma duże zalety. Szybko zaakceptowali go też studenci, którzy żywiołowo uczestniczyli w wykładach. Po przedstawieniu każdej partii materiału zawsze padały jakieś pytania. Mój pierwszy dzień pracy zakończył ponownie dwugodzinny wykład dla studentów.

Ponieważ podstawy elektrotechniki na drugim semestrze zajmują sześć godzin wykładowych, a nie prowadzi się równolegle do nich ćwiczeń (rolę tę spełniają, polecane przez wykładowców, zadania do samodzielnego rozwiązania) to

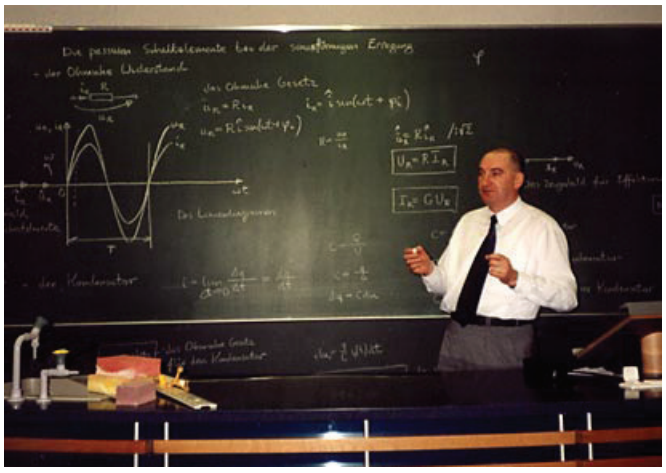

zdarzyło mi się, że przychodzili do mnie studenci z prośbą o pomoc przy rozwiązaniu trudniejszego problemu.

We wtorek przewidziane było tylko dziewięćdziesiąt minut zajęć w godzinach porannych. Miałem więc czas, aby podziwiać uroki i piękno zabytków Koblencji. Do środowego popołudnia zdążyłem wykonać zaplanowane dla mnie pensum dydaktyczne. Czwartek był dniem wycieczki do Hanoweru, której celem było zwiedzanie organizowanych tam co roku targów technicznych. Podczas podróży na targi zaproponowano mi wygłoszenie jeszcze jednego wykładu, tematykę którego miałem wybrać sam. W piątek wygłosiłem więc wykład-referat na temat zastosowania twierdzeń Thevenina i Nortona w obwodach ze źródłami sterowanymi. Przykładami takich źródeł były elementy elektroniczne, takie jak tranzystory polowe i wzmacniacze operacyjne lub elementy elektromaszynowe z uwzględnieniem prądnic prądu stałego. Po wykładzie w programie pozostał już tylko pożegnalny obiad. Popołudnie przeznaczyłem na spacer po Koblencji, połączony z drobnymi zakupami. Było mi trochę żal gdy w sobotnie przedpołudnie nadeszła pora powrotu.

W politechnice w Koblencji studiuje obecnie trójka Polaków, w tym dwoje z naszej uczelni. Są to studenci, wywodzący się z grupy dwujęzycznej prowadzonej na informatyce. Przyznają, że z warunków studiów i z samego faktu przebywania za granicą są bardzo zadowoleni.

Andrzej Przytulski

Ze względu na system przygotowania językowego (Uniwersytet Roma Tre) lub trymestralny system kształcenia (Inwerness College) – przed podjęciem studiów należy starannie planować program oraz termin ich rozpoczęcia. Przyjazd w semestrze letnim może powodować pewne kłopoty z przystąpieniem do kursu językowego i kontynuowaniem planowanych zajęć.

Koszty utrzymania w państwach UE, z jednej strony oraz wysokość stypendium Erasmusa – z drugiej, skłaniają do przekonania, iż niezbędnym jest zapewnienie sobie dofinansowania ze środków własnych studenta (lub innych źródeł) ok. 1000 zł miesięcznie.

Jeśli uczelnia nie zapewnia zakwaterowania w domu studenta, to przed wyjazdem należy precyzyjnie ustalić oferowane warunki mieszkaniowe lub zapewnić sobie 2–3 dniowe zakwaterowanie tymczasowe (Rzym).

Wysokość stypendium Erasmusa zależy od tzw. kwoty przeliczeniowej (bazowej) średniego miesięcznego stypendium, przekazywanej rok rocznie przez Komisję Europejską.

Janusz Fijak
Koordynator Programu
SOCRATES/ERASMUS

Wydział Budownictwa

Sukces studentów mostowców

Dnia 20 listopada 2000 roku Zarząd Dróg i Komunikacji (ZDiK) we Wrocławiu ogłosił konkurs na projekt koncepcyjny budowy trzech kładek dla pieszych jako obiektów mostowych w obrębie obszaru Ostrów Tumski–Wyspy–Ogród Botaniczny we Wrocławiu". W przedsięwzięciu tym wziął udział Zakład Konstrukcji Mostowych Wydziału Budownictwa Politechniki Opolskiej wraz z kilkoma studentami V roku specjalności *inżynieria mostowa* oraz doktorantami z Politechniki Wrocławskiej i Opolskiej i trzema architektami z pracowni projektowej „Isba" z Wrocławia.

Konkurs zorganizowano jako otwarty, jednoetapowy zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1997 roku w sprawie określania zakresu twórczych prac projektowych i trybu przeprowadzania konkursu na te prace (DzU z dnia 26 sierpnia 1997 roku poz. 619). W konkursie mogły uczestniczyć wszystkie osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, a także zespoły autorskie tworzone przez te podmioty. Uczestnicy musieli posiadać odpowiednie kwalifikacje i polskie uprawnienia do projektowania mostów oraz wykazać się wykonaniem minimum trzech projektów na budowę, przebudowę lub remont obiektów mostowych. Mieli się oni również zobowiązać do podpisania umowy na wykonanie dokumentacji projektowej, którą należy wykonać do 31 lipca 2001 roku.

Celem konkursu było uzyskanie atrakcyjnych pod względem architektonicznym, konstrukcyjnym i eksploatacyjnym projektów koncepcyjnych obiektów, które uwzględniały charakter, funkcję wysp i zabytkowy charakter tej części miasta zapisany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Mostki te mają stanowić nowe połączenie Wyspy Słodowej z Bielarską, Piaskową i z bulwarem nad Odrą w okolicy mostu Uniwersyteckiego.

W zakres rzeczowy opracowania konkursowego weszły następujące pozycje:

1. Część opisowa
   a) opis techniczny,
   b) koszt realizacji w cenach na IV kwartał 2000 roku,
   c) koszt ryczałtowy opracowania dokumentacji projektowej,
   d) wstępna instrukcja eksploatacji,
   e) średni roczny koszt eksploatacji obiektu.
2. Część rysunkowa
   a) rysunki perspektywiczne, w tym jeden obowiązkowo z mostu Uniwersyteckiego wraz z kolorystyką kładki,
   b) widok z boku, przekrój podłużny widok z góry, układ warstw i rusztu, przekroje poprzeczne,
   c) wizualizacja architektoniczna.

Termin oddania projektów wyznaczono na 5 lutego 2001 roku. Ocenę prac konkursowych dokonał Sąd Konkursowy powołany przez ZDiK we Wrocławiu. Skład sędziowski podczas wyboru najlepszych prac kierował się następującymi kryteriami i odpowiadającymi im wagami:

1. Walory architektoniczno-estetyczne obiektu – 60%.
2. Koszt realizacji – 20%.
3. Warunki i koszt eksploatacji – 10%.
4. Koszt opracowania dokumentacji projektowej – 10%.

Autorom najlepszych prac konkursu spełniających warunki specyfikacji Sąd przyznał nagrody i wyróżnienia.

Podczas procesu projektowania przez studentów powstało kilkanaście koncepcji przepraw mostowych, które były nieustannie modyfikowane w celu uzyskania najlepszych, ostatecznych rozwiązań. W ostatniej fazie prac spośród nich wyłoniono dziewięć najlepszych rozwiązań. W związku z tym zdecydowaliśmy się na stworzenie trzech zespołów, aby nie odrzucać pozostałych sześciu równie interesujących oraz ciekawych wizualnie obiektów mostowych. Członkami zespołów byli studenci:

Zespół nr 1 w składzie: **Damian Bęben**, **Radosław Makowski**, **Remigiusz Widera**, **Dawid Woś** (doktoranci i studenci PO) opracował następujące koncepcje:

1. Kładka Słodowa – zaprojektowana została jako dwa wzajemnie przenikające się łuki z podwieszonym pomostem powłokowym, wzmocnionym żeberkami z płaskowników. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 53,00 m, a szerokość użytkowa pomostu 3,50 m.
2. Kładka Piaskowa – o dźwigarze głównym w postaci powłoki. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 43,00 m, a szerokość użytkowa pomostu 2,25 m.
3. Kładka Bielarska – nawiązująca kształtem do kładki Słodowej z pylonem w kształcie połówki łuku i takim samym pomostem. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 27,30 m, a szerokość użytkowa pomostu 2,25 m.

Zespół nr 2 w składzie: **Piotr Krawiec**, **Bartosz Różycki** (studenci IV i V roku), **Jarosław Zabawa** opracował następujące koncepcje:

1. Kładka Słodowa – o nietypowej konstrukcji z dwoma przegubowo zamocowanymi pylonami i wiszącym pomostem o konstrukcji w postaci aerodynamicznej powłoki, wzmocnionej żeberkami z płaskowników. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 47,60 m, a szerokość użytkowa pomostu 3,50 m.
2. Kładka Piaskowa – zaprojektowana została jako ustrój belkowo-cięgnowy z rurowymi dźwigarami podwieszonymi do ukrytego w poręczy cięgna. Pomost w postaci płyty ortotropowej z żeberkami zamkniętymi o kształcie połówek rury. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 43,00 m, a szerokość użytkowa pomostu 2,25 m.
3. Kładka Bielarska – rozwiązana podobnie jak kładka Słodowa z tym, że konstrukcja nośna składa się z jednego pylonu. Kabel zaś zamocowany został z drugiej strony w przyczółku. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 25,30 m, a szerokość użytkowa pomostu 2,25 m.

Zespół nr 3 w składzie: **Daniel Kałuziński**, **Jerzy M. Łuszczki**, **Zbigniew Matys**, **Arkadiusz Mordak** (doktorant) opracował następujące koncepcje:

1. Kładka Słodowa – zaproponowano rozwiązanie w postaci ustroju wantowego, z jednym pylonem w postaci odwróconego Y. Podwieszono do niego pomost dwudźwigarowy z płytą ortotropową. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 50,00 m, a szerokość użytkowa pomostu 3,50 m.
2. Kładka Piaskowa – o konstrukcji nośnej w postaci kratownicy przestrzennej o kształcie trójkąta równobocznego w przekroju poprzecznym. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 44,00 m, a szerokość użytkowa pomostu 2,25 m.
3. Kładka Bielarska – przewidziana podobnie jak kładka Piaskowa. Z jednej strony zamiast poręczy zaproponowano na

całej długości obiektu ławkę. Rozpiętość teoretyczna przęsła wynosi 26,00 m, a szerokość użytkowa pomostu 2,25 m.

Opiekunami zespołów autorskich byli **Zbigniew Mańko**, **Beata Stankiewicz**, **Przemysław Jakiel**.

Proces dochodzenia do ostatecznego rozwiązania był bardzo złożony, więc wymagał on od studentów dużego zaangażowania i pracy. W trakcie pracy zapoznawali się oni z różnymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi polskimi jak i zagranicznymi. Musieli dostosować się również do wytycznych ZDiK, Wydziału Architektury Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta, Konserwatora Zabytków oraz najnowocześniejszych rozwiązań projektowych obowiązujących w światowym mostownictwie. Kilkakrotnie należało również dokonać wizji lokalnej wysp i terenów, przedyskutowania założeń w terenie oraz wykonania serii zdjęć pejzażowych do dokumentacji. W trakcie wielokrotnych dyskusji następowały częste zmiany istotnych elementów proponowanych rozwiązań. Wiązało się to z nieustannymi modyfikacjami istniejących rysunków, obliczeń i opisów. Po dojściu do wspólnego konsensu, a mianowicie pogodzeniu wizji architektów z poprawnym rozwiązaniem i zaprojektowaniem konstrukcji pod względem inżynierskim, przystąpiono do dopracowywania konstrukcji kładek. Ostatnim krokiem naszych prac konkursowych było sformułowanie końcowej formy koncepcji, tzn. narzucenie kolorów, wykonanie rysunków perspektywicznych oraz wizualizacji architektonicznej.

Ogółem w konkursie startowało 17 renomowanych zespołów z całej Polski, więc rywalizacja była niezwykle zacięta. Po burzliwych obradach sądu konkursowego trwających prawie sześć tygodni wyłoniono finalistów. Prace zaprezentowano szerokiej publiczności na wystawie zorganizowanej w Muzeum Architektury w obecności Prezydenta Miasta Wrocławia **Bogdana Zdrojewskiego**. W tak trudnej konkurencji, zespoły politechniczne zdobyły dwie I nagrody (które przeznaczone są do realizacji) i trzy I wyróżnienia, na łączną licz-

Na ilustracjach: projekty wyróżnione w konkursie

bę dziewięciu nagród. Należy dodać, że w dalszych pracach projektowych studenci będą kontynuować swoją karierę projektową (do końca lipca br.). Należy sądzić, że zdopinguje ich to do twórczej pracy, a jednocześnie zachęci innych studentów do udziału w pracach rozszerzających zakres studiów, i do zgłębiania praktycznej wiedzy mostowej.

Udział w konkursie był niezwykle edukacyjnym, pouczającym i interesującym, a także szalenie stresującym przedsięwzięciem. Na uwagę zasługuje fakt, iż nastąpiło to w niezwykle trudnym okresie dla studentów to jest w czasie sesji egzaminacyjnej. Pozwolił on im na wypróbowanie swoich możliwości projektowych i inwencji twórczej, zapoznanie się jeszcze bliżej z rzemiosłem mostowym, sprawdzenie się jako przyszłych inżynierów w pracy zespołowej w pracowni projektowej, czy też w przedsiębiorstwach wykonawczych. Jednocześnie praca ta pozwoliła na lepsze zintegrowanie pracowników naukowo-dydaktycznych ze studentami.

Symbolicznego otwarcia wystawy prac konkursowych i reminiscencji, zrealizowanych przez grupy związane z Zakładem Konstrukcji Mostowych, dokonał dziekan Wydziału Budownictwa prof. **Tadeusz Chmielewski** podczas inauguracji I Sympozjum „Diagnostyka i Badania Mostów", które odbyło się w dniach 4–6 kwietnia 2001 roku w auli wydziału przy ul. Katowickiej 48 w Opolu.

Zbigniew Mańko

■ Mgr inż. **Marian Byrski**, asystent w Zakładzie Geotechniki i Geodezji WB otrzymał międzynarodowy certyfikat geotechnika. Dokument ten wydany jest przez Polski Komitet Geotechniki stowarzyszony w Międzynarodowym Towarzystwie Mechaniki Gruntów i Geotechniki Inżynierskiej. Certyfikat dający międzynarodowe uprawnienia otrzymać można po przeprowadzeniu procedury weryfikacyjnej badającej dorobek i kwalifikacje specjalisty. Warto dodać, że jest pierwszy certyfikat geotechnika na Opolszczyźnie. Gratulujemy.

POLISH COMMITTEE OF GEOTECHNICS

Office: c/o Instytut Techniki Budowlanej
00-950 WARSZAWA ul.Filtrowa 1

Certificate

No. 0169

POLSKI KOMITET GEOTECHNIKI

Polish Committee of Geotechnics
associated in
International Society for Soil Mechanics
and Geotechnical Engineering

Certifies hereby that:

Mr Marian Byrski, M. Sc.

born on
May 28, 1944 in Andrychów; son of Andrzej

is a member of our Committee and International member of ISSMGE
His professional qualifications and experience are the guarantee that his works in field of Geotechnics represent the quality corresponding to modern standards in engineering.

In case of special problems or necessity of unique solutions He can reckon on friendly collaboration of well known specialists who are also members of our Society

President of Polish Committee of Geotechnics
Eugeniusz Dembicki, Professor

Warszawa, January 19, 2001

Wydział Elektrotechniki i Automatyki

Opolska inicjatywa

Z inicjatywy Centralnej Komisji Szkolnictwa Elektrycznego Stowarzyszenia Elektryków Polskich w dniu 16 lutego 2001 roku zorganizowano na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej spotkanie władz dziekańskich z dyrektorami zespołów średnich szkół technicznych Opolszczyzny.

Było to już drugie takie spotkanie. Pierwsze odbyło się 12 grudnia 2000 roku. Na spotkaniu tym przedstawiono propozycję Wydziału EiA Politechniki Opolskiej, którą nazwano **inicjatywą opolską**, dotyczącą pomocy wydziału we wdrażaniu reformy oświaty w szkołach średnich o kierunku elektrycznym lub zbliżonym.

Organizatorami spotkań byli prof. **Ryszard Rojek** – dziekan Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej i prof. **Jerzy Hickiewicz** – wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Szkolnictwa Elektrycznego Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

Na spotkaniu obecni byli także: przewodniczący Centralnej Komisji Szkolnictwa Elektrycznego SEP **Zbigniew Lubczyński**, prezes Oddziału Opolskiego SEP **Marian Kraus**, opolski kurator oświaty **Sławomir Kłosowski**, dziekani: **Ryszard Rojek**, **Krystyna Macek-Kamińska**, **Karol Grandek**, **Józef Kędzia**, prezes Koła SEP przy Politechnice Opolskiej **Ryszard Beniak**, dyrektorzy i nauczyciele szkół średnich: **Władysław Opoka** (ZSE Opole), **Piotr Kotarski** (ZS Kalety), **Wiesław Kędzierski** (ZSZ nr 1 Strzelce Opolskie), **Andrzej Barczuk** (ZSZ nr 1 Strzelce Opolskie), **Stanisław Reszka** (ZSZ nr 1 Brzeg), **Bogusław Januszko** (ZSM Opole), **Grażyna Jarosz-Sztuka** (ZSZ Elektrowni „Blachownia"), **Grzegorz Kuś** (ZSZ Elektrowni „Blachownia" Kędzierzyn-Koźle) i **Tomasz Lupa** (ZSZ Olesno).

Porządek spotkania obejmował:

- Wykład prof. **Roberta Rauzińskiego** pt. „Rynek pracy absolwentów szkół średnich – szanse i zagrożenia".
- Informację dra Ryszarda Beniaka – dotyczącą organizacji konkursu na najlepszy dydaktyczny i użytkowy program komputerowy.
- Informację prof. Ryszarda Rojka – dotyczącą XI Opolskich Dni Elektryki 2001 oraz przedstawionej na nich oferty edukacyjnej wydziału
- Informację dra Zbigniewa Lubczyńskiego – dotyczącą konferencji „Edukacja zawodowa elektryków u progu nowego wieku".

Po wykładzie prof. Roberta Rauzińskiego wywiązała się interesująca dyskusja, a poruszane zagadnienia dotyczyły: wyboru zawodu przez młodzież, występowanie nadwyżki osób

wykształconych w zawodach związanych z przemysłem ciężkim, optymalność systemu kształcenia, brak funkcjonowania rynku pracy, wpływ wykształcenia młodzieży na napływ kapitału zagranicznego do wybranych rejonów kraju, problematyka względnego wzrostu ilości młodzieży kontynuującej naukę na studiach po ukończeniu nauki w szkołach średnich i perspektywy demograficzne z tym faktem związane.

W dalszej części spotkania dr Ryszard Beniak przedstawił zasady organizowanego po raz pierwszy w tym roku przez Opolski Oddział SEP dla szkół średnich wojewódzkiego konkursu programów komputerowych, dydaktycznych i użytkowych. Ponadto uczestnicy spotkania otrzymali (w formie pisemnej) szczegółowe informacje dotyczące regulaminu konkursu oraz wzór karty zgłoszenia. W ramach swojego wystąpienia dziekan WEiA prof. Ryszard Rojek poinformował o planach przedstawienia oferty edukacyjnej Wydziału Elektrotechniki i Automatyki i możliwości studiowania na czterech jego kierunkach. Uczestnicy spotkania otrzymali program XI Opolskich Dni Elektryki. Dr Zbigniew Lubczyński zachęcił uczestników do udziału w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Edukacja zawodowa elektryków u progu nowego wieku" wręczając uczestnikom spotkania pierwszy komunikat dotyczący tej konferencji. Konferencja ma odbyć się w październiku 2001 roku.

W podsumowaniu prof. Jerzy Hickiewicz podkreślił wspólnotę interesów i celowość współpracy wydziału ze szkołami technicznymi. Jest to spowodowane faktem, że coraz większa ilość młodzieży, po ukończeniu średniej szkoły technicznej, podejmuje studia. Taki wybór powoduje, że wśród studentów wydziału znaczącą część stanowią absolwenci średnich szkół technicznych. Zatem dobry stan i wysoki poziom szkół średnich leży również w interesie wyższych szkół technicznych i dlatego ideę współpracy wyższych i średnich szkół technicznych chce szeroko propagować Centralna Komisja Szkolnictwa Elektrycznego SEP zachęcając uczelnie do współpracy przy wdrażaniu reformy oświaty w technikach elektrycznych i elektronicznych oraz szkołach im pokrewnych.

XI Opolskie Dni Elektryki

Najważniejszą imprezą organizowaną wspólnie przez Oddział Opolski SEP i Wydział Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej są Opolskie Dni Elektryki. Tegoroczne XI Opolskie Dni Elektryki odbyły się w dniach 20–21 marca 2001 roku. Wydział Elektrotechniki i Automatyki organizując swój dzień, związany z ofertą edukacyjną wydziału, zaprosił do współpracy Technikum Elektryczne z Opola. W tym dniu odbyły się:

1. Wykład prof. dra hab. inż. **Józefa Korbicza** (Politechnika Zielonogórska) „Sztuczna inteligencja w diagnostyce".
2. Wystąpienie dziekana Wydziału Elektrotechniki i Automatyki prof. dra hab. inż. **Ryszarda Rojka** „35-lecie Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej i aktualne możliwości studiowania na czterech kierunkach".
3. Informacja dra inż. **Ryszarda Beniaka** dotycząca konkursu dydaktycznych i użytkowych programów komputerowych.
4. Wystąpienia laureatów Konkursu Prac Dyplomowych Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Opolskiej oraz Konkursu Prac Dyplomowych Technikum Elektrycznego w Opolu.
5. Prezentacje firm.
6. Prezentacja Telekomunikacji Polskiej SA – Obszar Telekomunikacji Opole „Nowoczesne metody dostępu do Internetu".

Opolskie Dni Elektryki połączone były z otwartymi dniami Wydziału Elektrotechniki i Automatyki. Dzięki temu przyszli maturzyści mieli możliwość zwiedzenia laboratoriów wydziału.

Drugiego dnia wygłoszono referaty: „Inteligentna instalacja elektryczna w budynkach – systemy integracyjne" – prof. dr hab. inż. **Henryk Markiewicz**, „Użytkowanie budynków mieszkalnych w świetle przepisów Prawa Budowlanego i Energetycznego" – mgr inż. **Mirosław Giera** (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i Budownictwa), „Instalacje elektryczne w obiektach budowlanych, wymagania dla instalacji nowych i modernizowanych w świetle wymagań Unii Europejskiej" – mgr inż. **Andrzej Boczkowski** oraz odbyła się ponownie prezentacja firm.

Opolskie Dni Elektryki umożliwiły znacznej liczbie osób, potencjalnie zainteresowanych studiami na Politechnice Opolskiej, poznanie możliwości Wydziału Elektrotechniki i Automatyki w zakresie jego oferty edukacyjnej.

Ryszard Beniak

Nagroda Siemensa

Jury Konkursu o Nagrodę SIEMENSA pod przewodnictwem prof. Jerzego Woźnickiego, rektora Politechniki Warszawskiej na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia br. przyznało Nagrodę Promocyjną Siemensa za rok 2000 doktorowi **Rafałowi Wróblowi** (adiunktowi w Katedrze Automatyzacji i Diagnostyki Układów Elektromechanicznych) za pracę pt. *Analiza wpływu parametrów obwodu magnetycznego i elektrycznego na pracę silnika tarczowego prądu stałego z magnesami trwałymi i elektronicznym komutatorem*. Promotorem nagrodzonej pracy jest prof. **Marian Łukaniszyn** z Katedry Automatyzacji i Diagnostyki Układów Elektromechanicznych.

Uroczystość wręczenia nagród połączona z promocjami doktorskimi odbędzie 4 czerwca br. w Warszawie w czasie obchodów 175-lecia firmy Siemens.

Doktorowi nagrodzonej pracy i promotorowi gratulujemy!

■ Na wniosek Zespołu T10 (Elektrotechniki, Energetyki i Miernictwa) prof. dr hab. inż**. Zdzisław Kabza**, kierownik Katedry Elektrowni i Systemów Pomiarowych został powołany do składu Sekcji Miernictwa Interdyscyplinarnego w Komitecie Badań Naukowych. Na czas trwania XXI konkursu projektów badawczych została mu powierzona funkcja Przewodniczącego tej Sesji. Gratulujemy.

J. Ukarma

Wydział Mechaniczny

Wycieczka naukowa na Szrenicę

W dniach 26–27. 04.2001. studenci IV roku *inżynierii środowiska* (specjalność *ochrona powietrza*: **T. Fąfara**, **E. Pecka**, **S. Płusa**, **P. Prus**, **B. Wieczorek**, **A. Wilczek**, **R. Wo-**

lak, **S. Wróbel**, **G. Zalewski**, **M. Żak**) wraz z prof. **Kazimierzem Sporkiem**, gościli w Obserwatorium Górskim Zakładu Meteorologii i Klimatologii Uniwersytetu Wrocławskiego na Szrenicy (Karkonosze).

Ta uczelniana placówka badawcza powstała w 1957 roku, z okazji III Międzynarodowego Roku Geofizycznego i jest integralną częścią Zakładu Meteorologii i Klimatologii Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Założył ją prof. **Aleksander Kosiba**, klimatolog i glacjolog, pionier polskich badań polarnych, badacz klimatu Sudetów i Dolnego Śląska.

Jej założenie stało się konieczne z uwagi na prowadzone w Karkonoszach już we wcześniejszych latach badania pokrywy śnieżnej pod kątem jej zasobności w wodę.

Obserwatorium początkowo mieściło się w budynku schroniska, a po jego pożarze (1972 r.) przeniesione zostało do kamiennego schronu, później nieco rozbudowanego, znajdującego się na szczycie Szrenicy (1362 m n.p.m.). Ponieważ remont schroniska trwał 21 lat, zaczął się wtedy wyjątkowo trudny okres w historii obserwatorium. Dla wielu obserwatorów samotne dyżury, trwające 15–20 dni, były prawdziwą szkołą życia i dużą przygodą. Pomimo uciążliwych warunków lokalowych obserwatorium funkcjonowało w pełnym zakresie realizując programy badawcze. Jedynie stan wojenny w grudniu 1981 roku przerwał pracę na okres 20 dni.

W 1993 roku, kiedy schronisko znalazło prywatnego właściciela i zostało szybko odbudowane, obserwatorium z powrotem znalazło tam swe miejsce. Dokonano wtedy restrukturyzacji technicznej i zainstalowano między innymi automatyczny system pomiarów.

Głównym celem obserwatorium na Szrenicy, poza standardowymi pomiarami meteorologicznymi, były badania promieniowania słonecznego oraz kontynuacja badań nad pokrywą śnieżną, która jest ważnym elementem bilansu wodnego. Z uwagi na stan klęski ekologicznej jaką w Sudetach obserwujemy od ponad 20 lat, szczególnego znaczenia nabrały badania zanieczyszczenia atmosfery. W obserwatorium na Szrenicy prowadzone są pomiary zakwaszenia opadów i opadów atmosferycznych, a we współpracy z Politechniką Wrocławską, także bezpośrednie pomiary zanieczyszczenia powietrza.

Obserwatorium na Szrenicy spełniając swoje cele badawcze, jest także cenną placówką dydaktyczną, w której doświadczenia zbierają nie tylko studenci geografii i ochrony środowiska, ale także uczestnicy wypraw polarnych np. na Spitsbergen czy Antarktydę oraz oczywiście studenci Politechniki Opolskiej. Dane pomiarowe gromadzone w obserwatorium wykorzystywane są bardzo często w publikacjach naukowych.

Z tych to względów obserwatorium jest systematycznie modernizowane; tradycyjne metody pomiarowe rozszerzane są rejestracjami wykonywanymi przez automatyczną stację meteorologiczną. Ze względu na niezmiernie ciężkie warunki klimatyczne, pomiary wykonywane muszą tu być jednak przez personel ludzki, gdyż automatyczne urządzenia działają tu sprawnie tylko w okresie ciepłej pory roku.

Wycieczka ta pozwoliła studentom na poznanie budowy oraz zasad działania urządzeń znajdujących się w Stacji Meteorologicznej, a także sposobu dokonywania pomiarów. Wyjazd był doskonałym uzupełnieniem wiedzy poznanej na wykładach z meteorologii i klimatologii.

Specjalne podziękowania kierujemy do prof. dr. hab. inż. Kazimierza Sporka, dzięki któremu wyjazd ten doszedł do skutku.

Sławomir Wróbel
IV rok inżynierii środowiska

O G Ł O S Z E N I E

Wydział Mechaniczny Politechniki Opolskiej ogłasza nabór na I rok dziennych środowiskowych studiów doktoranckich na kierunku *budowa i eksploatacja maszyn*. Termin składania dokumentów upływa z dniem 24 września 2001 r. Dokumenty należy składać w sekretariacie Wydziału Mechanicznego pok. D 218 u pani **Ireny Roemer**.

Wszelkich informacji związanych na temat oferowanych studiów udziela pełnomocnik rektora ds. studiów doktoranckich dr inż. **Leszek Karczewski**, tel. (0–77) 455 60 41 wew. 255.

Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji

■ Do wyjazdu na studia zagraniczne, w ramach programu wymiany studentów SOCRATES-ERASMUS, zakwalifikowane zostały następujące osoby: **Przemysław Jaroch** do Invernes College, **Joanna Hałajko** na Universitait Gent, **Ewelina Ziaja** i **Tomasz Woiczik** do Fachhochshule Koblenz, **Grzegorz Kampa** do Fachhochshule Stuttgart, **Łukasz Abramek** do Fachhochshule Trier, **Alina Gruner**, **Dariusz Sobczak**, **Monika Rajca** i **Daria Gołąbek** na UIT Saint-Denis Paris 13, **Michał Wrona** na Universita Degli Roma Tre.

■ W dniach 27-28 kwietnia br. w Filharmonii Opolskiej odbyły się Targi Kapitałowo-Finansowe *Nasze Pieniądze*. W uroczystym otwarciu udział wzięły władze Wydziału ZiIP: dziekan – dr **A. Zagórowska** oraz prodziekan ds. organizacyjnych – dr **K. Malik**. Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji uczestniczył w prezentacji ofert szkół i wyższych uczelni pt. *„Opolskie uczelnie dla przyszłych biznesmenów”*.

Ciąg dalszy na stronie 20

Marian Ciepaj

O idei sprawiedliwości

Pereat mundus, fiat iustitia (*niechaj przepadnie świat, byleby sprawiedliwości stało się zadość*).

Jak prawda w systemach wiedzy, tak sprawiedliwość jest pierwszą cnotą społecznych instytucji. Teorię nieprawdziwą, choćby nawet wielce ekonomiczną i elegancką, trzeba odrzucić albo zrewidować; podobnie prawa i społeczne instytucje, nieważne jak sprawne i dobrze zorganizowane, muszą zostać zreformowane bądź zniesione, jeśli są niesprawiedliwe.

J. Rawls, „Teoria sprawiedliwości"

Zagadnienie sprawiedliwości zawsze wywoływało wiele kontrowersji wśród przedstawicieli nauk politycznych, prawnych, filozoficznych. Zdecydowana ich większość uznając funkcjonalny i logiczny związek między równością i sprawiedliwością nie traktowała tych pojęć jako synonimów.

Jedną z najstarszych formuł sprawiedliwości znajdujemy w filozofii starożytnej Grecji: sprawiedliwość to świadczenie każdemu tego, co mu się słusznie należy. Dopóki jednak nie zostanie powiedziane, co się komu należy i kto o tym decyduje, to formuła ta jest zbyt ogólna i wyabstrahowana, i z tego powodu – pusta. Najprościej byłoby stwierdzić, że wszystkim należy się to samo; znika wtedy problem podziału dóbr powszechnie pożądanych. Takie właśnie hasło zawarte jest w koncepcjach skrajnego egalitaryzmu głoszącego bezwzględną równość wszystkich ludzi. Gdybyśmy nawet pominęli fakt, że już same warunki przyrodnicze stwarzają między ludźmi różnice, których się nie da przezwyciężyć żadnymi zabiegami społecznymi, to szczególnie mocno należy podkreślić okoliczność, że ludzie mają bardzo zróżnicowane potrzeby i aspiracje życiowe, stąd absolutnie równy podział dóbr niezależnie od wkładu pracy i zaangażowania byłby w odczuciu ogólnym odbierany jako niesprawiedliwy. Ponadto, stwierdzić można, że w każdym okresie historycznym inaczej jest rozumiane pojęcie sprawiedliwości, w związku z czym trafną wydaje się konstatacja, że nie ma jednego i absolutnie niewątpliwego pojęcia sprawiedliwości.

O sprawiedliwość społeczną walczył w I wieku p.n.e. Spartakus dowodzący armią zbuntowanych niewolników; walczył o nią Tomasz Münzer, ideolog i przywódca wojny chłopskiej w Niemczech na początku XVI w. ;hasło „wolność, równość, braterstwo (a więc także sprawiedliwość) wyznaczało strategię Rewolucji Francuskiej z końca XVIII w.; w okresie Wiosny Ludów (1848 r.) hasło walki o równość i sprawiedliwość społeczną ogarnęło niemal całą Europę.

Arystoteles w „Etyce Nikomachejskiej" rozróżnia sprawiedliwość sensu largo (w szerokim tego słowa znaczeniu): jest to całokształt cnót ludzkich, i sprawiedliwość sensu stricto (w ścisłym tego słowa znaczeniu), w ramach której wyróżnia sprawiedliwość rozdzielczą (dystrybutywną) i sprawiedliwość wyrównawczą (wymiany, komutatywną). Sprawiedliwość rozdzielcza reguluje podział dóbr (w sytuacji „względnego niedostatku", tzn. gdy suma ludzkich roszczeń przewyższa ilość dóbr podlegających dystrybucji) o charakterze „publicznym" (bogactwo, honory, urzędy), czyli związanych z funkcjonowaniem społeczeństwa lub grupy jako całości. Ten rodzaj sprawiedliwości rządzi się regułami proporcjonalności: dobra są rozdzielane między ludzi proporcjonalnie do ich zasług. Inaczej natomiast wygląda kwestia sprawiedliwości wyrównawczej; jest ona domeną prywatnych transakcji między ludźmi: domaga się ona równości wymienianych dóbr lub naprawienia wyrządzonej krzywdy. Zatem zgodnie z Arystotelesowskim ideałem, sprawiedliwość wyrównawcza (komutatywna) to przywrócenie status quo ante, czyli stanu przed dobrowolną wymianą lub przed wyrządzoną bezprawnie szkodą.

Większość znanych koncepcji sprawiedliwości to koncepcje postulatywne lub normatywne.

Według filozofa i logika K. Ajdukiewicza rzymska formuła suum cuique (każdemu to, co mu się należy) ma trojaki sens: a) komuś coś się należy wedle prawa (sprawiedliwość legalna, polegająca na zgodności z literą prawa); b) należy się wedle ducha prawa (sprawiedliwość legalna, polegająca na zgodności z ideą, celem prawa); c) należy się wedle słuszności (sprawiedliwość moralna).

Do systemu norm i wartości nawiązuje filozof moralności M. Ossowska w zaprezentowanym przez siebie rozumieniu pojęcia sprawiedliwości. Pojęcie to może oznaczać: a) zasadę suum cuique – uznanie, przez wszystkich, uprawnień i uzasadnionych w danym społeczeństwie roszczeń; b) zasadę podziału – dotyczy to nie tylko podziału dóbr czy wartości, ale także rozdziału ciężarów i kar; c) zasadę, w myśl której prawa i obowiązki muszą być stosowane bez żadnych wyjątków.

W literaturze zachodniej znajdujemy wiele różnych interpretacji pojęcia sprawiedliwości.

Teoretyk neoliberalizmu Fryderyk August von Hayek wyraża pogląd, że kategoria sprawiedliwości rozdzielczej (dystrybutywnej) nie istnieje tam, gdzie „nikt nie rozdziela", czyli w społeczeństwie wolnorynkowym, w którym dystrybucja dóbr jest rezultatem niezliczonych i niekontrolowanych transakcji indywidualnych między wolnymi przedsiębiorcami. W polemice z tym poglądem politolog W.Sadurski słusznie zauważa, iż z faktu, że dana dystrybucja dóbr nie jest rezultatem świadomego planu i odgórnie ustalonego działania wcale nie wynika, że kategoria sprawiedliwości nie ma w tym wypadku zastosowania; istotne jest bowiem to, iż zmiana tej dystrybucji leży w zasięgu ludzkiej możliwości. „Tak jak – pisze Sadurski – nieudzielenie pomocy może być moralnie naganne, zaniechanie zmiany niesprawiedliwej dystrybucji może również podlegać ocenie z punktu widzenia zasad sprawiedliwości. W istocie argument Hayeka można by odwrócić. Nie jest prawdą, że z faktu, iż „nikt nie rozdziela" wynika niemożność operowania kategoriami sprawiedliwości rozdzielczej, lecz raczej należałoby powiedzieć, że fakt, iż „nikt nie rozdziela" zasługuje na potępienie z punktu widzenia sprawiedliwości, jeśli tylko bardziej sprawiedliwa dystrybucja jest możliwa".

W swojej fundamentalnej pracy pt. „O sprawiedliwości" Ch. Perelman rozróżnia sprawiedliwość formalną i konkretną. Sprawiedliwość formalna to zasada działania, wedle której jednakowo należy traktować osoby należące do tej samej kategorii istotnej. Stąd aby ustalić co jest, a co nie jest sprawiedliwe należy, zdaniem Perelmana: a) określić grupę osób, które powinny być traktowane jednakowo (np. obywatele, pracownicy), b) dokonać klasyfikacji tych osób ze względu na cechę istotną (np. zasługi, wysiłek), c) określić dziedzinę życia społecznego, którą ma organizować zasada sprawiedliwości (np. praca, podział). Sprawie-

dliwość formalna jest więc w rzeczywistości sprawiedliwością grupową: przysługuje określonym grupom i jest wyrazem pewnej konwencji społecznej.

Według Perelmana nie istnieje wszechogarniająca i powszechna sprawiedliwość, istnieją natomiast różne formy sprawiedliwości konkretnej. Perelman wymienia sześć najczęściej występujących postaci sprawiedliwości konkretnej: 1) każdemu to samo, 2) każdemu wg jego zasług, 3) każdemu wg jego dzieł, 4) każdemu wg jego potrzeb, 5) każdemu wg jego pozycji, 6) każdemu wg tego, co przyznaje mu prawo. Na podstawie wymienionych postaci sprawiedliwości konkretnej można stwierdzić, iż dla Perelmana sprawiedliwość może występować w trzech różnych formach: 1) jako jednakowe traktowanie wszystkich osób należących do danej kategorii (każdemu to, co przyznaje mu prawo, każdemu to samo), 2) jako traktowanie proporcjonalne (wg potrzeb, zasług, dzieł), 3) jako traktowanie zróżnicowane (wg pozycji). Stąd wyprowadza się wniosek ogólniejszy, że równości i sprawiedliwości nie można utożsamiać, chociaż reguły sprawiedliwości ustalane są w sposób arbitralny, zależnie od dominującego systemu wartości.

W ścisłym związku z zasadą równości ujmuje sprawiedliwość P. de Touroulona. Wymienia on: 1) sprawiedliwość doskonałą wyrażającą się w całkowitej równości wszystkich ludzi (realizowana jest wówczas formuła równości: każdemu to samo), 2) sprawiedliwość miłosierną, która polega na pomaganiu ludziom nieszczęśliwym z natury (równość kompensacyjna), 3) sprawiedliwość rozdzielczą (dystrybutywną), polegającą na realizacji formuły równości: każdemu wg jego zasług, 4) sprawiedliwość wzajemną, która ma polegać na tym, aby strony zawierające umowę były z prawnego punktu widzenia równorzędnymi podmiotami.

Do idei równości nawiązuje również szeroko znana koncepcja sprawiedliwości J. Rawlsa, zawarta w jego dziele pt. 'Teoria sprawiedliwości". Opiera się ona na dwóch zasadach: po pierwsze, każdy ma równe prawo do możliwie najszerszej wolności, zgodnej z analogiczną wolnością innych ludzi; po drugie, nierówności społeczne i ekonomiczne powinny być uporządkowane w ten sposób, aby były z korzyścią dla wszystkich, i aby związane były z pozycjami i stanowiskami dostępnymi dla wszystkich w warunkach uczciwej równości szans. Swoją koncepcję Rawls oparł na konstrukcji umowy społecznej jako racjonalnym uzasadnieniu ogólnych zasad sprawiedliwości. Podstawową przesłanką sprawiedliwości jest zatem równe prawo do wolności oraz równe szanse awansu. W stosunku do klasycznych, liberalnych koncepcji sprawiedliwości społecznej teoria Rawlsa wnosi jednak kilka nowych elementów, np. dopuszczalność pozarynkowych standardów ocen sprawiedliwościowych, redystrybucja podstawowych dóbr na korzyść grup najgorzej sytuowanych, uspołecznienie talentów jednostki ludzkiej (każdy człowiek ma obowiązek dzielenia się z innymi, szczególnie gorzej wyposażonymi przez naturę, swoimi talentami, albowiem talenty jednostki ludzkiej mają wartość tylko wtedy, gdy społeczeństwu przynoszą pożytek).

Jak więc widać, pojęcia równość i sprawiedliwość są tak wieloznaczne i tak się ze sobą zrosły, że trudno je od siebie oddzielić. Socjolog A. Buchner – Jeziorska słusznie zatem zauważa, że: „Pojęcia równości i sprawiedliwości społecznej pozostają więc nadal w pewnym nieokreślonym związku semantyczno-logicznym. Chociaż (…) równość i sprawiedliwość są to kategorie świadomości społecznej, niemniej jednak wydaje się, że pojęcie równości społecznej jest w większym stopniu kategorią opisową, zaś sprawiedliwość społeczna – kategorią normatywną (aksjologiczną). Pojęcie równości w kategoriach opisowych zawiera w sobie stosunek jednych ludzi do drugich w danym systemie społecznym, ze względu na natężenie bądź występowanie pewnych podlegających zmierzeniu cech istotnych społecznie (np. wykształcenie, zarobki, prestiż) (…) Z kolei sprawiedliwość (…) jest pewną normą społeczną, wynikiem umowy społecznej zarówno co do kryteriów jak i zakresu jednostek objętych daną zasadą sprawiedliwości – co przesądza o jej, przede wszystkim, normatywnym charakterze, aczkolwiek w kategoriach sprawiedliwości bądź niesprawiedliwości można także opisywać i interpretować życie społeczne". Zdaniem cytowanej autorki, o rzeczywistości społecznej można orzekać w kategoriach równości i sprawiedliwości zarówno w sensie opisowym jak i normatywnym, tym niemniej należy mieć na uwadze fakt, że o ile równość (nierówność) jest zjawiskiem w miarę obiektywnym (można stwierdzić nierówność w danym społeczeństwie dochodów, pozycji, prestiżu) o tyle poczucie sprawiedliwości jest kategorią z natury swej subiektywną.

Sposób pojmowania sprawiedliwości wyznacza istotę różnicy między polityczną lewicą, a prawicą. Jednym z głównych punktów odniesienia dla sprawiedliwości społecznej jest podział dochodu narodowego. Według orientacji prawicowej sprawiedliwszym jest ten podział, który dokonuje się w wyniku samoczynnego działania rynku. Rynek bowiem sprzyja sprawnym, przedsiębiorczym i pracowitym, natomiast marginalizuje leniwych i nieskutecznych. Ci, którzy dzięki rynkowi odnieśli sukces mogą uprawiać działalność filantropijną i urządzać bale charytatywne („jedni się bawią, żeby drudzy mogli przeżyć"). Natomiast według koncepcji lewicowej podział rynkowy jest z natury niesprawiedliwy, ponieważ prowadzi do wytwarzania i pogłębiania się nierówności społecznych, tworząc z jednej strony fortuny, a z drugiej spychając część społeczeństwa do poziomu wegetacji. Konieczne jest więc korygowanie mechanizmu rynkowego przez odpowiednią politykę interwencyjną państwa.

W rzeczywistości jednak orientacja prawicowa silnie ewoluuje w ostatnim czasie w kierunku uznania konieczności korygowania podziału rynkowego w drodze właściwej polityki społeczno-gospodarczej państwa. Z drugiej znowu strony orientacja lewicowa – ze względu na historyczne doświadczenia – musiała zrezygnować z próby zbudowania sprawiedliwego systemu społecznego opartego wyłącznie na dochodach z pracy, w konsekwencji więc musiała uznać, że sposobów zapewnienia sprawiedliwości społecznej należy szukać w ramach kapitalizmu rynkowego.

Problemem o fundamentalnym znaczeniu jest relacja między sprawiedliwością a prawem. Już łacińska etymologia tych wyrazów: ius – prawo, iustitia – sprawiedliwość, wskazuje na immanentny związek wyrażający się przede wszystkim postrzeganiu prawa jako instrumentu realizacji ideałów sprawiedliwościowych. Jednakże w takiej roli może występować jedynie takie prawo, które jest zgodne z powszechnie uznawanymi zasadami moralności i dobra powszechnego. Stąd bierze się rozróżnienie między sprawiedliwością, a legalnością (praworządnością); stąd bierze się podział na legalistyczne koncepcje sprawiedliwości, które właśnie w prawie widzą jedyny środek urzeczywistniania sprawiedliwości, oraz koncepcje alegalistyczne, według których idee sprawiedliwościowe najpełniej są wyrażone w normach moral-

nych i społecznych. Zarówno legalistyczne jak i alegalistyczne koncepcje sprawiedliwości zgodne są w uznaniu, że na treść pojęcia sprawiedliwość składają się takie wartości jak: powinność, godność, wolność, braterstwo, równość i in.

Do czasów Rewolucji Francuskiej głównym oparciem dla ideałów sprawiedliwościowych były różnorakie koncepcje prawa natury. Wraz z zapoczątkowaniem na przełomie XVIII i XIX w. procesu kształtowania się idei praworządności wyprowadzonej z filozofii pozytywizmu prawniczego, prawo natury z jego niedookreśloną i mglistą kategorią sprawiedliwości zostało zdominowane przez prawo pozytywne, a sprawiedliwość ustąpiła praworządności. Praworządność (legalizm) była sztandarowym hasłem pozytywizmu prawniczego, a w swojej formalistycznej postaci, oderwana od postulatów sprawiedliwościowych i realiów życia publicznego stała się „podniesioną do godności ustawy polityką". Skrajny legalizm wyrażający się w literalnym stosowaniu prawa według hasła dura lex sed lex (twarde prawo, lecz prawo) może prowadzić w procesie rozwiązywania konfliktów do sytuacji, którą możemy ująć w formule summum ius summa iniuria (najwyższe prawo największą niesprawiedliwością). Tak dzieje się wówczas, gdy prawo pojmowane jest w sposób formalistyczny, bez uwzględnienia jego szerszego kontekstu aksjologicznego. Zwrócił na to uwagę już św. Augustyn (IV/Vw.) stwierdzając, że „jeżeli odrzucimy sprawiedliwość, czymże są królestwa jeśli nie wielkimi bandami zbójców". Sprawiedliwość jest więc kategorią, która pozwala odróżnić praworządność materialną, a więc prawo oparte na wartościach od praworządności formalnej, a więc prawa abstrahującego od wartości i służącego osiąganiu celów stawianym przez politykę; w gruncie rzeczy mamy wówczas do czynienia z polityką przyodzianą w szaty legalizmu.

W Polsce przed 1989 r. praworządności pojmowanej jako rządzenie przy pomocy prawa nadano rangę zasady ustrojowej „uwolnionej od kłopotliwego towarzystwa starych pojęć" obecnych w dotychczasowej historii filozofii prawa (np. sprawiedliwość, wolność, uczciwość).

Praworządność stała się kategorią polityczną, a za wybitnym teoretykiem prawa Gustawem Radbruchem można by ją nazwać „ustawowym bezprawiem"; ponieważ – jak twierdzi on – celem prawa jest sprawiedliwość, to ustawa sprzeczna ze sprawiedliwością staje się bezprawna. Zbrodnicze doświadczenia z formalistycznie pojmowanym i wyzbytym moralnych i sprawiedliwościowych pierwiastków prawem dwudziestowiecznych totalitaryzmów sprawiły, że w procesach tworzenia i stosowania prawa zaczęto łączyć zasadę praworządności gwarantującą pewność prawa z zasadą sprawiedliwości gwarantującą jego moralną poprawność. Daje temu wyraz konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w artykule 2 stanowiąc, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Jeżeli więc w warunkach demokratycznego państwa prawnego praworządność odrywa się od systemu wartości, wówczas powinno się objawić korygujące działanie sprawiedliwości; natomiast korygujące działanie praworządności powinno się zaznaczyć tam, gdzie sprawiedliwość wykracza poza granice legalności.

Czy Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej – jak to deklaruje art.2 konstytucji RP? Przytoczmy wypowiedź posła i działacza Solidarności Macieja Jankowskiego udzieloną „Gazecie Wyborczej" (18-19.09.1999.): „Miała obowiązywać zasada: za dobrą pracę dobra płaca. Tymczasem zarządy uzyskują ogromne dochody, często zupełnie nie związane z efektywnością przedsiębiorstwa. Jeżeli zarząd kopalni, która przynosi straty, pobiera 30 tys. zł na głowę, to co ma powiedzieć górnik, który za swoją ciężką pracę bierze 1,9 tys. zł. Jeżeli w państwowych przedsiębiorstwach zarobki prezesów potrafiły sięgać 100 tys. zł miesięcznie, jeżeli dyrektorzy ZOZ mogą zarabiać 16 średnich krajowych plus sto procent premii – to jak ma wystarczyć na pielęgniarki? Jeżeli prezydent stolicy zarabiał 17 tys. zł (teraz, na jego własne żądanie, obniżono mu do 14 tys.), a w tej samej Warszawie dyrektor bankrutującego państwowego przedsiębiorstwa – zatrudniającego niecałe 200 osób, gdzie średnie zarobki wynoszą ok. 800zł – zarabia 15 tys. plus samochód, służbowe mieszkanie itd., to o czymś to świadczy. (…) Jedno jest pewne: skądkolwiek pochodzą profitenci, to wszystko idzie na konto tego rządu."

Wprawdzie pod naciskiem opinii publicznej Sejm uchwalił w dniu 3.03.2000 r. ustawę o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, ale patologie tego rodzaju nie zostały z naszego życia publicznego wyeliminowane. Zwłaszcza godzą w społeczne poczucie sprawiedliwości przypadki przyznawania sobie przez funkcjonariuszy publicznych (działacze samorządowi, posłowie) wynagrodzeń, nagród, diet i innych beneficjów w sytuacji ogólnego deficytu środków pieniężnych na cele publiczne oraz rażącej pauperyzacji licznych grup społecznych. Często pisze o tym prasa – krytycznie.

Marian Ciepaj, prawnik, politolog,
prof. w Katedrze Prawa i Zarządzania Regionalnego WZiIP

Ciąg dalszy ze strony 17

■ Do udziału w XXII Międzynarodowym Sympozjum Naukowym Studentów i Młodych Pracowników Nauki, organizowanym przez Politechnikę Zielonogórską w dniach 14–15 maja br., zostało zakwalifikowanych aż siedmiu pracowników WZiIP. Referaty w dyscyplinie zarządzenie wygłoszą: mgr **E. Karaś**, mgr **I. Figiel-Miziniak**, mgr inż. **R. Matwiejczuk**, mgr **R. Śmietański**, natomiast mgr inż. **M. Szewczyk**, mgr inż. **K. Widera-Osada**, mgr inż. **P. Bębenek** w dyscyplinach – budownictwo oraz inżynieria produkcji.

■ W Zakopanem w dniach 10–12 maja br. odbędą się II Warsztaty z Nauk o Zarządzaniu dla Doktorantów i Przyszłych Doktorantów. Jednym z organizatorów jest Politechnika Opolska i WZiIP. Komitet organizacyjny jest wspomagany przez studenckie koła naukowe *Arafin* oraz *Expert* działające na wydziale ZiIP. Podstawowym celem warsztatów jest prezentacja wyników powstających prac doktorskich lub dyplomowych.

■ 14 maja br. w auli im. Prof. Rudolfa Kośmidra odbyło się kolejne spotkanie z cyklu *Ekonomiczne porachunki*. Tym razem organizatorzy, pod kierownictwem dra **Henryka Lewandowskiego**, zaprosili pracownika naukowego Akademii Ekonomicznej w Katowicach panią prof. dr hab. **Lucynę Frąckiewicz**. Wygłosiła ona referat nt. *Przestrzenne zróżnicowanie kwestii społecznych*.

Mirosława Szewczyk

Kultura studentów i pracowników w szkole wyższej. Dawniej i dziś

Uczelnia akademicka jest instytucją, której celem jest nauczanie i wychowanie. W swojej działalności edukacyjnej i naukowo-badawczej uczelnia łączy potrzebę kształtowania nowoczesnej myśli wobec przemian ekonomicznych i perspektyw gospodarczych kraju z tworzeniem wartości etycznych świata nauki i techniki.

Wokół tego posłannictwa skupiają się nauczyciele i studenci, badacze oraz pracownicy administracji, jak również przedstawiciele otoczenia gospodarczego i społecznego szkoły.

Za przewodnie idee działalności uczelnia przyjmuje prawdę, szacunek dla wiedzy oraz rzetelność w jej upowszechnianiu. W badaniach naukowych kieruje się poszukiwaniem prawdy i płynącym stąd postępem naukowym oraz pożytkiem społecznym. Nauczanie służy zgłębianiu najnowszej wiedzy, kształtowaniu umiejętności rzetelnej pracy, rozwijaniu odpowiedzialności, upowszechnianiu kultury technicznej, przekazaniu kultury osobistej oraz zasad etycznego i moralnego postępowania.

W ostatnich latach słyszy się wiele utyskiwań na zachowanie studentów w uczelniach wyższych. Większość uwag pochodzi głównie ze strony „starszej profesury". I jeśli na moment zapomni się o prawach młodości oraz wpływie cywilizacji, czy rozwoju stosunków międzyludzkich i kulturowych, to niestety rozwój techniki, wkraczanie Polski do Unii Europejskiej i do NATO, rozwój stosunków gospodarczych, przejście polskiej gospodarki na kapitalizm (a raczej w fazę jego początków) spowodowało zmianę w zachowaniach pomiędzy ludźmi – język stał się bardziej bezpośredni, zauważa się brak dbałości o jego kulturę, język staje się zbyt potoczny, niekiedy arogancki, oznaczający się pewną brutalnością, a osoba nie utrzymująca natychmiastowej odpowiedzi staje się nerwowa i reaguje wulgarnie, etc.

Jest rzeczą oczywistą, że w pewnej przynajmniej mierze musi się to odbić na relacjach międzyludzkich panujących w środowisku wyższych uczelni. Nie są to zjawiska odosobnione, dotyczące jedynie szkół technicznych, a można wręcz powiedzieć, że w większym stopniu dotyczy to uniwersytetów, szkół ekonomicznych, a także artystycznych (artysta humanista – biznesmen). Chyba w najmniejszym stopniu „ucierpiały" na tym szkoły wojskowe.

Pomimo wkroczenia demokracji również w mury polskich uczelni, i choć na ogół znane są relacje pomiędzy kadrą profesorską a studentami na uczelniach amerykańskich czy niemieckich, to prowadzone w ostatnich latach obserwacje wskazują występowanie elementów negatywnych zachowań, które są godne napiętnowania, a w niektórych przypadkach nawet potępienia. W związku z tym pojawia się potrzeba powrotu do właściwych zachowań i relacji międzyludzkich (uwzględniając nawet konieczne zmiany w tym zakresie). Obecnie panuje naganna buta, arogancja, czy duże zniecierpliwienie. Należy jednak zaznaczyć, że winą za te zjawiska należy obarczyć obie strony, tj. tak pracowników naukowych, jak i studentów.

Sprowadza się to do następujących spraw leżących po stronie wykładowców:

- skracania zajęć związanych z ćwiczeniami projektowymi, wykładami, prowadzenie zajęć bez wymaganej przerwy, a główną przyczyną jest nagminny rzekomo brak czasu, wyjazdy na przetargi, na fuchy, czy kwestie załatwiania zleceń własnych, itp.,
- przekładanie zajęć, dostosowywanie siatek zajęć do swoich indywidualnych potrzeb, niekoniecznie ze względów pedagogicznych czy dydaktycznych, układanie je w bloki „pod siebie", co przyczynia się do skrócenia czasu przebywania na uczelni,
- przerywanie zajęć, bo dzwoni „komórka", załatwiania spraw podczas zajęć, bo dzwoni telefon przypięty do pasa, który poza tym dość znacząco utrudnia pracę np. przy tablicy,
- demonstrowanie, że „telefon i ja" to jedność i niejako siła osoby,
- zdecydowana niechęć do wszelkich prac społecznych, zespołowych, czy organizacyjnych, nawet wówczas, gdy wynika to z obowiązków i regulaminów; bardzo trudno znaleźć osoby do przeprowadzenia egzaminów wstępnych, różnego rodzaju komisji uczelnianych, dyplomowych, organizowania konferencji naukowo-technicznych służących dla podniesienia prestiżu środowiska wydziału, katedry, zespołu, czy wreszcie własnej osobowości, na arenie Polski czy świata, itp.,
- wychodzenia z sali z zebrań naukowych na dyskusje ze zleceniodawcami, potencjalnymi inwestorami, ale w sprawach prywatnych, itp.,
- dość duża arogancja w stosunku do przełożonych, dziekanów, prodziekanów, starszych kolegów, czy młodszych asystentów,
- brak organizacji seminariów naukowych na wydziale, w katedrze, a więc uniemożliwienie doskonalenia nauki i wymiany doświadczeń w prowadzonych dyskusjach, przychodzenie bez przygotowania do prowadzenia ćwiczeń projektowych czy innych form dydaktycznych, używanie starych nieuaktualnionych notatek, prezentowanie notatek wykładowych w formie odbitek kserograficznych, co nie jest zasadą złą samą w sobie, jednak musi być poparte komentarzami i opisami, inaczej prowadzi to (a taki jest cel ich dawania) do skrócenia zajęć i ich spłycenia, bez próby dogłębnych wyjaśnień,
- łączenie grup ćwiczeniowych, aby skrócić liczbę godzin własnych przebywania na sali, szybszego „obskoczenia" zajęć, co oczywiście wpływa na poziom zaangażowania się wykładowcy w kształceniu indywidualnym studentów, i często wywiera zły skutek na studentów i opinię środowiska naukowego,
- nieodosobnione są przypadki (zdarza się to ostatnio dość często o czym świadczą sprawy prowadzone na komisjach dyscyplinarnych, zarówno dla studentów jak i dla pracowników), że młodzi asystenci wykonują ćwiczenia projektowe za pieniądze dla studentów młodszych lat lub w skrajnych przypadkach zlecanie przez studentów wykonywania ćwiczeń u prowadzącego jest jedyną możliwością zaliczenia przedmiotu,
- występuje duża nieufność i podejrzliwość w stosunku do studentów reprezentujących ponadprzeciętny poziom przygotowania zawodowego lub niekiedy naukowego, wiedzy, czy znajomości języka obcego – często zarzuca się im niesamodzielność, „zrzynanie" z gotowych materiałów, itp.,
- zauważa się nagminne ciemności po południu w oknach na uczelniach, a stąd bezpośrednio wynika brak prowadzenia prac naukowych, co łatwo można sprawdzić przechodząc po południu pod oknami i salami, nie palą się po prostu światła,
- złośliwe traktowanie niektórych studentów,
- wina przełożonych, w tym dziekana czy kierownika katedry (zespołu), w sprawiedliwej ocenie współpracowników, sprowadza się to do tolerowania stanu faktycznego, czy brak ankiet oceniających wykładowców ze strony studentów, zbyt dużo

pasywności, „zwisalizmu”, „tępienie” osób wybijających się ponad przeciętny poziom,
- z braku czasu niesprawdzanie kartkówek czy ćwiczeń projektowych, co w konsekwencji doprowadza do obniżenia poziomu nauczania i przynosi pewien regres.

Uchybienia ze strony studentów sprowadzają się do:
- uczestnictwa w zajęciach w stanie nietrzeźwym lub w ekstremalnych przypadkach po użyciu narkotyków, na tzw. „haju”, często siedzenie bezproduktywne w celu „odfajkowania” tylko obecności,
- braku szacunku dla wykładowców, co wynika m.in. z lekceważenia wykonywania nawet prostych poleceń związanych z wykonywaniem ćwiczeń laboratoryjnych czy projektowych, itp.,
- przerywania podczas wykładów, wychodzenie, celowe spóźnianie się na zajęcia, bez słowa przeprosin,
- przychodzenia niemal „z ulicy” na egzaminy, bez stosownego ubioru, nawet na egzamin ustny; w przypadku pisemnego można to jeszcze zrozumieć ze względu na swobodę ruchów podczas np. pisania odpowiedzi lub rysowania,
- całkowicie zatraciła się tradycja przywitania wykładowcy, i to zarówno w sali wykładowej jak i na korytarzach uczelni; do rzadkości należy powitanie w miejscach publicznych na ulicach, po zajęciach,
- brak ustąpienia miejsc w auli podczas różnych uroczystych posiedzeń lub sesji, klubie pracowniczym, co nawet obserwuje się to w stosunku do starszych profesorów,
- często zdarza się, że student, który tylko na I lub II roku ma zajęcia z danym wykładowcą i następnie po ukończeniu tego przedmiotu, sądząc, że ma go „z głowy” po egzaminie nie kłania mu się, lekceważy, ironizuje, a jakież jest nieraz jego zdziwienie, gdy spotyka tego samego wykładowcę na innym przedmiocie, na wyższym roku,
- często obok dziekanatu zbiera się tłum studentów, panujący tłok uniemożliwia przejście korytarzem, nikt nie krzyknie, nikt nie powie żeby zrobić przejście, jak to jest praktykowane na uczelniach wojskowych, i nie dotyczy to oficerów-wykładowców, ale i cywilnych nauczycieli akademickich, pracujących w Wyższej Szkole Oficerskiej,
- arogancja studentów ma podłoże w sferze ekonomicznej, gdyż często mają oni lepsze warunki niż młodzi pracownicy nauki, zwłaszcza ze stopniem mgr. inż., studenci mają lepsze samochody itp., pracując podczas wakacji na Zachodzie,
- zdarzają się kradzieże ćwiczeń projektowych podczas konsultacji,
- podawanie rozwiązań przez radio na kolokwium,
- podrabianie dokumentów, oszukiwanie w pracach, niesamodzielne rozwiązania komputerowe, często całe grupy korzystają z algorytmu wpisanego przez jednego studenta „wstukując” jedynie własne dane wejściowe i otrzymując rezultaty; w wielu znanych mi przypadkach nie orientują się oni zupełnie, co było pomiędzy danymi a otrzymanymi rezultatami; nie znają po prostu drogi uzyskiwania wyników,
- kupowanie projektów od studentów z wyższych lat lub zlecanie wykonania projektów studentom z tego samego roku, którzy jako pierwsi zaliczyli już dany przedmiot,
- „ślepe” korzystanie z podkładów bez sprawdzenia czy się nie powiela błędów,
- wykorzystywanie nowoczesnej techniki internetowej przeciwko wykładowcom, itp.

Podsumowując, można powiedzieć, że dzisiaj często nawet zwykły klasyczny brak koleżeńskości między ludźmi traktowany jest przez wielu jako zachowanie poprawne na wolnym rynku gospodarczym.

W pewnym stopniu poprawne zachowanie występuje jeszcze w szkołach wojskowych, i to nie zawsze wynika z innych stosunków służbowych. Podchorążowie z reguły nie popełniają tych prostych uchybień, które nagminnie obserwuje się w szkołach cywilnych.

Należy przypuszczać, że po okresie pewnej górnolotności i brutalizmu, pewnego pośpiechu w zachowaniach studentów i pracowników naukowo-dydaktycznych, wynikających z gwałtownych i niespodziewanych dla wielu przemian gospodarczych i społecznych, zachowanie dojdzie do pewnego poziomu normalności i poprawności – innego niż było poprzednio – z pewnym demokratycznym, podobnym do stosunków panujących na uczelniach amerykańskich, ale to wymaga pewnego wysiłku i zrozumienia, i to zarówno z obu stron.

Zbigniew Mańko
Kierownik Zakładu Konstrukcji
Mostowych Wydziału Budownictwa

WIADOMOŚCI UCZELNIANE

8(95) maj 2001

Spis treści

Wywiad z... 3
Sportowe sukcesy studentów PO 5
Z kalendarza rektorów 6
Zjazd dziekanów na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki 7
Gratulacje od JM Rektora 9
Socrates/Erasmus – podsumowanie Kontraktu Uczelnianego 2000/2001 11
Pierwsze wykłady w ramach programu Socrates/Erasmus 12
Wieści z wydziałów 13
Rozważania 18
Opinie 21

WIADOMOŚCI UCZELNIANE
Miesięcznik informacyjny
Politechniki Opolskiej
Rok X, nr 8(95), maj 2001 r.

Redaguje zespół:
Elżbieta Ciechocińska – grafik
Małgorzata Kalinowska – korekta
Współpracownicy wydziałowi:
Mirosława Szewczyk (WZiIP),
Maria Mazur (WM),
Józefa Czabak (WB),
Jolanta Ukarma (WEiA).
Stale współpracują:
Elżbieta Czaja
Urszula Mazur
Janusz Fijak
Sławoj Dubiel, Wojciech Brzeszczak – zdjęcia
Krystyna Duda – redaktor naczelny
Waldemar Szweda – skład i łamanie

Wydano w Oficynie Wydawniczej Politechniki Opolskiej, ul. Mikołajczyka 3, 45–271 Opole.

Druk: Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, ul. Mikołajczyka 3, 45–271 Opole.
Redakcja: ul. Mikołajczyka 3, 45–271 Opole, tel. 455 60 41, w. 284, e–mail: oficyna@polo.po.opole.pl

Zamówienie: 40/2001. Nakład 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego nadesłanych tekstów.

NOWOŚCI

W Bibliotece Głównej

1. Przygocki Władysław, Włochowicz Andrzej: Fizyka polimerów: wybrane zagadnienia. – Warszawa: WN PWN, 2001. – 368 s.

Sygn.: 100935 Cz

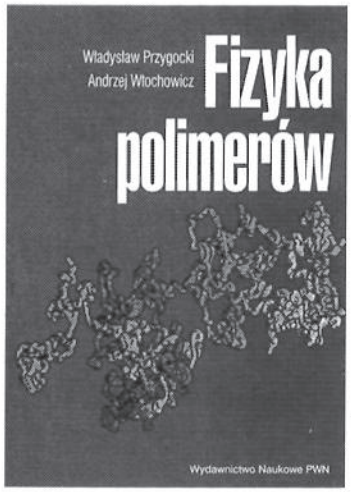

„Autorzy podręcznika zebrali najważniejsze informacje o polimerach i przedstawili rządzące nimi prawa ilościowe. Omówili budowę chemiczną makrocząsteczek, statystykę konformacyjną łańcuchów polimerowych, przemiany termodynamiczne, wykładniki krytyczne, fraktale i teorię perkolacji, żele polimerowe, mieszaniny polimerów oraz strukturę powierzchni polimerów. Opisali też najnowsze metody badań stosowanych w tej dziedzinie.

Książka jest przeznaczona dla studentów wydziałów chemicznych, włókienniczych i inżynierii materiałowej, może też służyć chemikom, fizykom i inżynierom zainteresowanym własnościami i eksploatacją polimerów". (z okładki)

2. Usługi i procedury bankowe / red. Ewa Bogacka-Kisiel. – Wrocław: Akademia Ekonomiczna, 2000. – 636 s. Sygn.: 100964 Cz, 100965

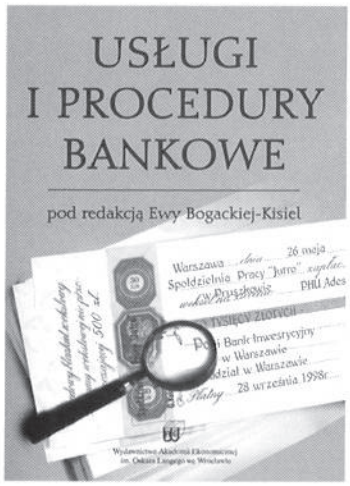

„Z recenzji: Książka wypełnia istniejącą dotąd lukę w pozycjach zwartych, ujmujących literaturę bankową. [...] Chodzi tu o wyczerpujące informacje z zakresu bankowości inwestycyjnej, hipotecznej, komunalnej, elektronicznej oraz ekologicznej, które dotychczas przedstawiano [...] w zawężonym zakresie. [...] Stwierdzić należy, ze względu na całościowe potraktowanie problemu, że recenzowana praca zasługuje na specjalne wyróżnienie"

(prof. dr Marcin Znaniecki)

Jest to więc podręcznik zwarty, o logicznej i niezwykle interesującej konstrukcji, podporządkowanej idei i wizji określonym we wstępie [...], stanowi efekt nader ambitnego zadania badawczo-dydaktycznego, podjętego przez grono wybitnych znawców problemów związanych z funkcjonowaniem poszczególnych segmentów bankowości [...].

(prof. dr Bogusław Pietrzak)"

(z okładki)

3. Frankfort-Nachmias Chava, Nachmias David: Metody badawcze w naukach społecznych. – Poznań: Zysk i S-ka, 2001. – 615 s.

Sygn.: 101222 Cz

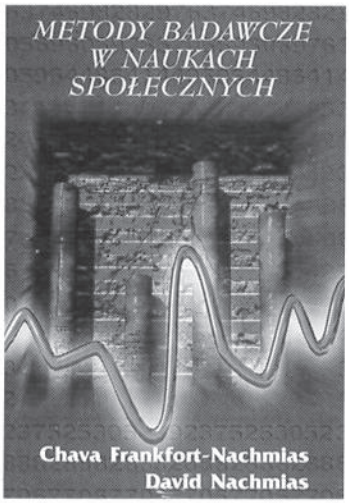

„Autorzy przygotowując swój podręcznik, starali się przedstawić pełny usystematyzowany przegląd wiedzy na temat podejścia naukowego w dziedzinie nauk społecznych. Uwypuklili zwłaszcza związki pomiędzy teorią, badaniami i praktyką. Podręcznik dostarcza szczegółowej wiedzy o wszystkich etapach badania naukowego. [...]

Każdy z tych etapów jest powiązany z teorią, ponieważ zarówno z niej wynika, jak i na nią wpływa. Książka jest bogato ilustrowana przykładami obejmującymi i klasyczne i współczesne badania prowadzone w naukach społecznych. Dzięki temu poznajemy historyczne podstawy tych badań, a także możliwości wykorzystania w nich technik komputerowych. [...]" (z okładki)

Opracowały: Barbara Oleksowicz i Anna Kmiecik

W Oficynie Wydawniczej

SiM, z. 123. Michał Szepelawy. Przemiany koordynacyjnej sprawności motorycznej populacji dzieci i młodzieży w dekadzie 1985-1995. W monografii dokonano oceny zmian jakim w okresie 10 lat uległa koordynacyjna sprawność dzieci i młodzieży regionu raciborskiego. Praca stanowi podstawę do tworzenia programów optymalizacyjnych.

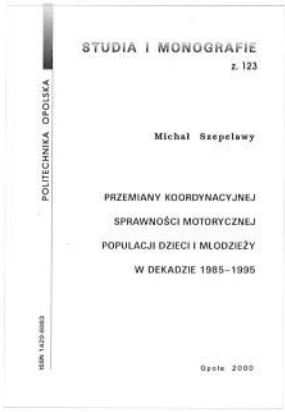

Skrypt nr 235. Wiktor Abramek. Przykłady obliczeń elementów żelbetowych według normy PN-B-03264:1999, cz. I. Płyty i belki (wydanie II poprawione). Jest przeznaczony dla studentów WB, a jego zakres dostosowany. jest do programu z przedmiotu *konstrukcje betonowe.*

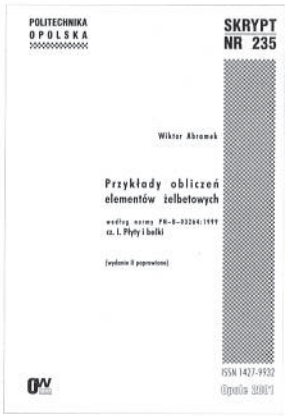

Materiały konferencyjne. Przygotowane na **Sympozjum polsko-czeskie. Fizjoterapia – naukowe i kliniczne aspekty**, które odbyło się 11 maja na terenie Szpitala Specjalistycznego MSWiA w Głuchołazach.

mk

Fot. Sławoj Dubiel

Sympozjum w Głuchołazach

Fizjoterapia – naukowe i kliniczne aspekty